

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:		Telefony:	ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:	CENA	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie	zł. 5- z dostawą do domu	REDAKCJI	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	NUMERU	za 1 wiersz 5 milimetr. (6), cm. szer. w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstępnym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1- Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. zniżki - 30 proc. drożej
na prowincji		27, 21-02.		20 gr.	
z przesyłką pocztową	zł. 5-30	ADMINISTRACJI	Listy należy frankować. - Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
za granicą	zł. 8-	14-27.	Rękopisów nadestających nie zwraca się.		

POLSKA W OPINJI ŚWIATA.

Z nieklamana dumą czyta się to, co o Polsce pisze od pewnego czasu zagranicą. Rzeczy które warto rozpoznać i przypominać najszerszym kołom społeczeństwa. Tem bardziej, że samą cenimy się w wielu wypadkach mieć, aniżeli czynią to obcy. Oto kilka wyrywkowo wybranych z dni całkiem ostatnich przykładów.

Dwa londyńskie pisma ogłosiły obszernie wywody, poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu i Polsce. „Observer“ pisał — takie rzeczy musi cytować się dosłownie: — „Obecnie po piętnastu latach Marszałek Piłsudski z dumą spoglądać może na swoje dzieło. Nie wdając się w żadne ryzykowne wielkie plany, Polska ma tyle, ile jej potrzeba, aby przetrwać aż nadejdą lepsze czasy. Organizacja została doprowadzona do stanu doskonałości. Kolej polskie są najlepsze na kontynencie europejskim. Polski handel zagraniczny ogarnął cały świat. Spory wewnętrznie polityczne zostały opanowane i ludność kraju pracuje dziś dla dobra państwa”. Podobnie brzmią również słowa „Sunday Reference”, który zwiastuje podkreśla serdeczny stosunek i bezwzględne oddanie dla Marszałka jego współpracowników w rządzie i poza rządem.

„Manchester Guardian“ w jednym ze swych artykułów stwierdza z uznaniem, że Polska należy do tych nienacjonalnych krajów, które pozostają wierne wszystkim istniejącym zobowiązaniom. — Są to głosy angielskie, tem godniejsze podkreślenia, że jednak nie tak dawny jest czas, kiedy o nas w Anglii inaczej sądzono i inaczej pisano.

Iżmy jednak dalej. Znany publicysta Hulton, współpracownik „Timesa” i „Economista”, zamieścił na łamach pisma szwajcarskich artykuł p. t. „Stano wisko Polski kluczem Europy”, w którym dochodzi do wniosku, że Polska trzyma obecnie w swoim ręku losy połowy naszego kontynentu.

Rumuński organ prawnictwa rządowego „Independence Roumaine“ wskazuje na wielki ciężar gatunkowy Polski na terenie międzynarodowym, który jest dobrze zasłużonym sukcesem dyplomatycznym Polski.

Holenderski dziennik „De Maasbode“ umieszczał niedawno artykuł o „Polsce odrodzonej, Polsce świętej i bohaterkiej, która dwukrotnie w historii obroniła Europę: raz przez Jana Sobieskiego, wielkiego króla i bohatera a drugi raz w historycznym roku 1920 przez pełnego sławy Marszałka Piłsudskiego”.

Przejdźmy na teren gospodarczy. Najpoważniejszy organ niemieckiej

Szwajcarski „Neue Zürcher Zeitung“ zamieszcza w dziale handlowym znamienny artykuł p. t. „Przełom kryzysowy w polskim życiu gospodarczym“ („Krisenumbruch im polnischen Wirtschaftsleben“), który jest wymownym dowodem oceny polskich wysiłków gospodarczych a równocześnie zainteresowania neutralnej zagranicy polskim życiem ekonomicznym i fi-

nansowem. Artykuł ten, zdradzający wybitną fachowość autora, stwierdza na wstępie, że w polskim życiu gospodarczym daje się zauważyć ostatnimi czasy, wybitny postęp oraz poprawa stosunków, które w pierwszej mierze należy przypisać roztropnej oraz ostrożnej polityce ekonomicznej Rządu jak również Banku Polskiego. Dzięki energicznym zarządzeniom o-

szczędnościowym Rządu — stwierdza artykuł — które umożliwiły redukcję strony wydatkowej budżetu w pierwszych trzech miesiącach ostatniego roku o 12 proc., deficyt budżetowy zmniejszył się o 30 proc. Ze szczegółem uznaniem podkreśla autor fakt, że Polska czyni wszelkie starania, zdążające do utrzymania trwałości waluty. Pomimo zawieruchy na giełdach wszechświatowych, dewiza polska została niezachwiana a minimalne odchylenie złotego od dewizy szwajcarskiej za ostatnie dziewięć miesięcy dowodzą niezbicie, że złoty polski należy do walut najlepiej ufundowanych.

Dopiero obchodziliśmy święto Gdyni. W związku z tem pamiętamy, że już genralny Lesseps powiedział, że Polska ma wszystkie dane, by stać się „starczą obrotową“ Europy. Tu przecinać się mają dwie ważne arterie komunikacyjne świata: zachód—wschód i północ—południe (dzięki Gdyni). Bo rzeczywiście linia kolejowa, bębniąca od Atlantyku przez Polskę, Ural i całą szerokość kontynentu azjatyckiego do Pacyfiku, jest wraz z jej naturalnym przedłużeniem amerykańską linią transkontynentalną (N. Jork—San Francisco), poniekąd stosem pacierzowym komunikacji świata cywilizowanego. Od niej dopiero odbiegają odgałęzienia i przecznice. Jedną z najgłówniejszych stanie się niebawem zapoczątkowana dzięki powstaniu Gdyni linia Bałtyk—Morze Lewantyńskie.

Żyjemy w okresie, w którym świat niota się w straszliwym chaosie. Jeżeli wyrośnie z niego era lepsza i piękniejsza, to zrodzi ją jedynie obrzyni wysiłek tworczy. Myślimy się na niego zdobyli. Po okresie blisko półtora wieku trwającego skrupowania, coraz skuteczniej, coraz owocniej, coraz zwarciej umiemy współpracować nad utrzymaniem życia narodowego na wszystkich polach. Przez kilkanaście lat idąc za Wielkim Wodzem, w najcięższych warunkach stworzyliśmy z niczego państwo silne. Potrafiłszy wykazać, że umiemy nawet to, co było pozornie najsprzeczniejsze z naszą tradycją: umiemy podporządkować się Państwu, mimo resztek warcholstwa.

Poza wysiłkiem całego społeczeństwa, które daje raz po raz dowody rozwagi i ofiarności na cele państwowe, do opanowania sytuacji doprowadziła mądra polityka obecna, przestrzegająca stałości naszej waluty, do stosowywania budżetu państwowego do zmierzonych dochodów Skarbu, holdująca w sprawach międzynarodowych nęgięcie wyłącznie tylko idei pokoju, pracująca niezmiordowanie nad wewnętrzną konsolidacją.

Widzi świat Polskę krzepnącą w słońcu w najcięższych warunkach. Kraj nasz w debie wielkich wstrząsów świata staje się coraz bardziej jednym z czynników ładu, spokoju, zgodnego, rozumnego i celowego wysiłku. Dzisiejsza rzeczywistość naszego państwa, acz ciężka i pełna trudności, musi budzić w nas żywą nadzieję na lepsze jutro, na skuteczność hasła przetrwania doby kryzysu z wiarą w przyszłość.

Oficjalna zapowiedź wizyty Paul Boncoura w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) W czasie wczorajszej wizyty ambasadora Francji Laroche'a u Ministra Spraw Zagranicznych Becka, p. ambasador Laroche, jak głosi komunikat Agencji „Iskra“, zawiadomił oficjalnie p. Ministra Józefa Becka o planowanym przy-

jeździe do Warszawy Ministra Spraw Zagranicznych Francji, Paul Boncoura, celem złożenia Rządowi polskiemu wizyty oraz rewizytowania Ministra Józefa Becka, który jesienią br. złożył wizytę w Paryżu.

Polska proponuje Stanom Zjedn. rokowania w sprawie długu wojennego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Dnia 15 b. m. przypada płatność raty długu wojennego wobec Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo, wskutek ostrego kryzysu i zmieniających warunków finansowych Rząd polski rok temu wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych notę, zawiadamiającą, iż Polska nie może na tych samych warunkach płacić długów wojennych, i proponuje wobec tego podjęcie rokowań w sprawie uregulowania długów. W nocie Rządu polskiego szczegółowo oświadcza na była sytuacja, wskutek której Rząd polski nie może zapłacić długu wojennego. Jak wiadomo oprócz Pol-

ski, większość dłużników Stanów Zjednoczonych również raty tej nie wpłaciła.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Rząd polski, który przed dwoma dniami otrzymał notę rządu Stanów Zjednoczonych, przypominającą o terminie płatności raty przypadającej na dzień 15 b. m., wystosuje do Waszyngtonu odpowiedź, w której stwierdza, że sytuacja finansowa od roku znacznie nie uległa, wobec czego Rząd polski proponuje przeprowadzenie rozmów w sprawie uregulowania kwestji długu wojennego Polski w Ameryce.

Otwarcie nowego Reichstagu w sali opery Krolla.

Berlin, 12 grudnia. (PAT) Otwarcie i ukonstytuowanie się nowo wybranego Reichstagu odbyło się dziś o godz. 15 w sali opery Krolla. Trwało ono zaledwie 8 minut.

W udekorowanej flagami III. Rzeczy sali, zebrało się 661 posłów. Wszyscy prawie w mundurach szturmowców i stahlhelmowców. Nieobecnego kanclerza Hitlera zastępował min. Hess.

Obecny był wśród dyplomatów również włoski wiceprem. Suvich.

Posiedzenie otworzył prezyd. Goering. Na wniosek min. Fricka Reichstag przez aklamację dokonał wyboru prezydium w składzie przewodniczący

Goering, wiceprzew. dotychczasowy prezyd. sejmu pruskiego Kerrl, dotychczasowy premier bawarski Esser i poseł Stauss. Również przez aklamację Reichstag upoważnił premiera Goeringa do wyznaczenia terminu i porządku dziennego następnego posiedzenia.

Goering zamykając obrady zaznaczył, że wstrzymuje się od wygłoszenia mowy programowej ze względu na nieobecność kanclerza Hitlera.

Z okazji otwarcia Reichstagu odbyły się dziś przedpołudniem uroczyste nabożeństwa w tynie ewangelickim w obecności prezyd. Hindenburga i w głównym kościele katolickim w obecności wicekanclerza v. Papena.

ZWIJKI (TUTKI)

HERBEWO
HERLICZKA
BEEADOWSKI-WOŁOSZYŃSKI

150 sztuk - 35 groszy
z najtańszych -
najlepsze!

PLASZCZE STUDENCKIEmundury przysp. wojsk. harcers.
bajecznie tan o edynie w Wytwórni

„CENTRUM”

we Lwowie, ulica Skarbkowska 4

Tel. 72-84

(Naprzeciw kina Atlant.) 2238

**Komisja spraw zagranicznych
zwołana na piątek.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Sejmu, poseł Janusz Radziwiłł, zwołał na podstawie art. 76 regulaminu obrad sejmowych posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu na dzień 15 b. m., godz. 5 popołudniu.

Zmiany w armii.

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) Gabinet Ministra Spraw Wojskowych komunikuje, że dotychczasowy dowódca 7-ej dywizji piechoty w Częstochowie gen. bryg. Mieczysław Dąbkowski dekretem P. Prezydenta Rzplitej z dnem 15 grudnia przechodzi w stan spoczynku, a dowództwo tej dywizji obejmuje pułk. dypl. Wacław Stachewicz, dotychczasowy dowódca 1-ej dywizji piechoty Legii.



ŚWIEŻEGO ZBIORU
**HERBATA
RIEDLA**

LWÓW RUTOWSKIEGO L. 3

Pogrzeb bł. p. posła Ign. Jaegera.

Pogrzeb bł. p. Ignacego Jaegera posła na Sejm, radnego m. Lwowa i zasłużonego działacza społecznego zamienił się w uroczystą manifestację żałobną, jaką Lwów pożegnał Zmarłego.

Trumna ze zwłokami ustawiona była w sali Żyd. Gminy wyznaniowej przy ul. Bernsteina. Zgromadzili się tu licznie przedstawiciele władz, organizacji i wszelkich ugrupowań społecznych bez różnicy wyznania i narodowości. Przybyli: wicewojewoda Sochański z sekretarzem Kirschnerem, w imieniu wojskowości komendant miasta pułk. Czerniewski i inni oficerowie, sen. dr. Loewenherz, posłowie: prezes BBWR pułk. dr. Domaszewicz, dr. Ostrowski, dr. Mękarski, Wojłowicz, Kosydarski, Bazyński, nac. Wydz. wojow. Kwaśniewski, prez. Dyr. poczt Moszoro, star. grodzki Klimow, star. powiatu lwow. Eckhardt, wiceprez. miasta Irzyk, wiceprez. Chajes oraz liczni członkowie Rady miejskiej, b. min. Stesłowicz, wiceprez. Izby przem. handl. Ulam, prez. Syndykatu Dziennikarzy lwow. red. Laskowski, red. dr. Szarota i wielu innych przedstawicieli prasy, reprezentanci licznych stowarzyszeń społecznych i inni.

Na ulicy oczekiwały rozpoczęcia po

**Szczegółowe wyniki wyborów
w województwie stanisławowskim.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Wyniki wyborów do Rad miejskich w województwie stanisławowskim przedstawiają się następująco: Na ogólną ilość 348 mandatów, Polacy uzyskali 176, Żydzi 105, Ukraińcy 67 mandatów. Z pośród 176 mandatów, uzyskanych przez Polaków, 153 mandaty przypadło BBWR, 9 mandatów Stronictwu Narodowemu, 6 Chrześcijańskiej Demokracji, 1 Stronictwu Ludowemu a 7 bezpartyjnym.

Z pośród 105 mandatów żydowskich 20 uzyskali BBWR, 59 sjonisci, 2 Mizrachi, 15 Aguda, 3 sjonisci-rewizjoniści, 2 Poale-Sjon, 4 bezpartyjni.

Z pośród 67 mandatów ukraińskich, 41 mandatów uzyskało UND, 15 USRP, 7 Starorusini, 3 nacjonaliści (ugrupo-

wanie Pallijewa), 1 ukraiński komunistą.

WYNIKI WYBORÓW W POSZCZEGÓLNYCH MIASTACH:

Bolechów: Na ogólną liczbę 24 mandatów, lista kompromisowa polsko-rusko-żydowska Nr. 1 uzyskała 24 mandaty, w tem 10 BBWR, 3 sjonisci, 2 Mizrachi, 1 sjonista-rewizjonista 4 Undo, 1 ukr. soc. rad., 3 ukr. nacjonaliści. Zpośród 10 mandatów BBWR, 1 mandat uzyskał Niemiec z BBWR.

Dolina: Na ogólną liczbę 16 mandatów, lista kompromisowa polsko-żydowska uzyskała 16 mandatów, z czego 13 mandatów uzyskali Polacy, 1

mandat sjonista, 2 mandaty Aguda. Lista Nr. 2 (ukr.) bez mandatu. Ukraińcy wstrzymali się od głosowania.

Kalusz: Na ogólną liczbę 24 mandatów, lista kompromisowa polsko-żydowsko-ukraińska Nr. 1 uzyskała 24 mandaty, z czego 12 mandatów otrzymali Polacy, 5 Ukraińcy, 7 Żydzi. Mandaty żydowskie przypadły 4 sjonistom i 3 Aguda.

Kuty: Na ogólną liczbę 16 mandatów lista kompromisowa polsko-żydowsko-ukraińska uzyskała 16 mandatów (7 Polaków, 5 Żydów, 4 Ukraińców). Zpośród 5 mandatów żydowskich, 2 uzyskał BBWR, 1 sjon., 2 Aguda, zaś zpośród 4 ukraińskich, 1 Undo i 3 soc.-rad.

Kołomyja: Na ogólną liczbę 32 mandatów, lista kompromisowa polsko-żydowsko-ruska uzyskała 30 mandatów, z czego Polacy 17 (BBWR 11, Stron. Nar. 1, Ch. D. 1, bezpartyjni 4), Żydzi 12 mandatów (BBWR 4, sjonisci 4, Aguda 4, Niemcy 1). Lista Unda Nr. 2 uzyskała 2 mandaty.

Nadwórna: Lista Nr. 1 uzyskała 17 mandatów, z tego Polacy 7 (BBWR 6, Ch. D. 1), sjonisci 5. Lista Nr. 2 Undo 4 mandaty.

Delatyn: Lista Nr. 1 uzyskała 9 mandatów, z czego Polacy (BBWR) 4, sjonisci 5. Lista Nr. 2 (ukr. rad. soc.) 7 mandatów.

Rohatyn: Na ogólną liczbę 16 mandatów lista Nr. 1 uzyskała 7 mandatów, z czego BBWR 5, Str. Nar. 1, Ch. D. 1. Lista bloku żydowskiego Nr. 2 — mandatów (sjonisci 4, bezpart. 1), lista Unda 4 mandaty.

Stanisławów: Lista Nr. 1 uzyskała 28 mandatów (BBWR 24, Str. Nar. 4), sjonistyczna lista Nr. 2 — 17 mandatów, lista Undo 3 mandaty.

Halicz: Lista Nr. 1 polsko-żydowsko-ukraińska uzyskała 12 mandatów, w tem BBWR, 5, Żydzi 2 (sjonisci 1, Aguda 1), Ukraińcy 5 mandatów (Starorusini 4, Undo 1).

Śniatyn: Polsko-żydowsko-ukraińska lista Nr. 1 — 24 mandaty, z czego Polacy 8 (BBWR, 7, Str. Lud. 1), Żydzi 8, (BBWR, 2, sjonisci 5, sjonisc-rewizji, 1) Ukraińcy 8 mandatów (Undo 4, soc. rad. 4)

Stryj: Lista Nr. 1 — 18 mandatów, z czego BBWR, 14, Str. Nar. 2, Ch. D. 2, żydowska lista Nr. 2 — 11 mandatów, z czego Żydzi BBWR, 3, sjonisci 8, Lista Undo Nr. 3 — 3 mandaty.

Skole: Lista Nr. 1 uzyskała 9 mandatów, z czego Polacy 8, Żydzi polscy 1, Lista żydowska 7 mandatów, z czego 1 BBWR.

Tlumacz: Lista Nr. 1 — 12 mandatów, z czego Żydzi BBWR, 1, Lista sjonistyczna 1 mandat, lista Poalej-Sjon 1 mandat, lista Żydów bezpartyjnych 1 mandat, lista ukraińska 1 mandat.

Trymbulica: Na ogólną liczbę 16 mandatów, lista Nr. 1 uzyskała 9 mandatów, z czego Polacy BBWR, 8, Rusin bezpart. 1, Lista ukraińska uzyskała 4 mandaty, lista żydowska 3 mand.

Ottynja: Bez głosowania przeszła lista kompromisowa polsko-żydowsko-ukraińska 12 mandatów, w tem Polacy BBWR, 4, Żydzi 4 (sjonisci 1, Aguda -, sjonisc-rewizji, 1, Poalej Sjon 1), Ukraińcy 4 (Undo 3, Starorusini 1).

Żydaczów: Na ogólną liczbę 12 mandatów, lista Nr. 1 uzyskała 9 mandatów, z czego Polacy 8 (BBWR, 6, bezpartyjni 2, Żydzi BBWR, 1). Lista ukraińska Undo 3 mandaty.

Mylna wiadomość.

„Kurier Lwowski” z dnia 12 b. m. doniósł, że największą ilość głosów przy wyborach do samorządu miasta Stanisławowa otrzymał „kandydat narodowy” p. Jasiński. Wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż największą ilość głosów w Stanisławowie otrzymał dr. Henryk Seidler, członek B. R. W. R. i prezes Związku P. O. W.

**Wydatki budżetowe Sejmu i Senatu
mniejsze z każdym rokiem.**

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) Dzisiaj o godz. 10⁴⁵ komisja budżetowa Sejmu rozpoczęła debatę nad preliminarzem budżetowym Sejmu i Senatu.

Poseł Werzbicki, referent obu budżetów omawia dane porównawcze, z których wynika, że w okresie ostatnich 6-ciu lat suma wydatków stale się zmniejsza, dochodząc do 6,040,450 zł., preliminowanych na rok budżetowy 1934/35, to jest o 30 proc. mniej, niż w roku 1929/30 i o 124,275 zł. mniej niż w roku bieżącym. Sprawozdawca omawia kolejno poszczególne pozycje budżetu, stwierdzając, że we wszystkich działach istnieje stała tendencja do obniżenia wszystkich wydatków.

Przechodząc do omówienia preli-

narza Senatu referent podkreśla, że wydatki na rok 1934/35 wynoszą zł. 1,622,700, to jest o 34,417 zł. mniej niż w r. 1929/30. Paragraf 1-szy, dotyczący plac członków Sejmu i Senatu ulegnie jeszcze pewnym zmianom po wejściu w życie nowej ustawy o posażeniu wej. Dokładne cyfry będą podane przy trzecim czytaniu. Referent wnosi o podwyższenie sumy przy par. 1-szym o 6,500 zł. przyczem kwota ta pokryta będzie przez marszałka Sejmu z innych pozycji budżetu, aby nie zmieniać globalnej sumy.

Poseł Kordecki (Str. Nar.) omawia sprawę nowego uposażenia pracowników państwowych i wskazuje na niemożność ustalenia wydatków na uposażenia, dalej omawia wypadek przywłaszczenia drobnej kwoty przez funkcjonariusza biura Sejmu i porusza sprawę mierzalności domu dla posłów i senatorów mimo, że płaca oni za pokój.

W odpowiedzi dyrektor biura Sejmu dr. Dziadosz, stwierdza, że funkcjonariusz biura sejmowego Paltus nie odgrywał żadnej roli politycznej, był inwalidą wojennym o daleko posuniętym rozstroju nerwowym. Wyrok Sądu, skazujący go na dwuletnie więzienie, sprawę ostatecznie załatwił. Reorganizacja domu posłów i senatorów jest sprawą dość trudną.

Dyrektor biura Senatu Piasecki wyjaśnia, że urzędnicy Sejmu i Senatu podlegają ustawodawstwu państwowemu, a więc także rozporządzeniu Prezydenta R. P. o uposażeniach. Zdaniem mówcy nie jest możliwym, aby marszałkowie Sejmu i Senatu traktowani byli, jak organ wykonawczy.

Preliminarz budżetowy Sejmu i Senatu przyjęto w II. czytaniu z poprawką referenta.

**Wyrok w procesie
Gottworthowej.**

Stanisławów, 12 grudnia. Przed Sądem stanisławowskim toczył się dzisiaj proces Stawki Gottworthowej, która we wrześniu roku bież. zamordowała swego męża, złodzieja i sutenera.

Oskarżona przedstawiła przed Sądem dzieje swej znajomości z Gottworthem. Małżeństwo wywodziło się z Argentyny, gdzie umieszcili ją w lupanarze i wyjechał. Po roku powrócił, a gdy groziła mu tam aresztowaniem, uciekł wraz z żoną do Europy i zamieszkał w Stanisławowie. Gottworthowa strzeliła do męża, zdenerwowana obelgami, które jej obrażał.

W wyniku rozprawy, Gottworthowa skazana została na 1 rok więzienia z zwłóceniem na 3 lata.

Nieprawda rodu bnaniższa cen w perfumeriach
S. FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wąpi — raczy się przekonać.

**DAJ GROSZ
NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ**

Najlepsza gwiazdka.

Do licznych kłopotów, których nam nie szczędzą czasy dzisiejsze, w okresie Bożego Narodzenia przybývá jeszcze jeden i to wcale nie najmniejszy: co i jak ofiarować na gwiazdkę swoim najbliższym, lub tym, czyje względy chciałoby się pozyskać.

Jeżeli kto — jak to mówią — chce się wykreślić sianem, to rozwiązanie zadania ma bardzo łatwe: ofiaruje perfumy, kwiaty lub cukierki, a uczyni za dość tradycji i pozbędzie się trosk. Wprawdzie obdarowany, albo częściej obdarowana nie wie co z tym fantem zrobić, zwłaszcza, gdy większa liczba przyjaciół uraczy ją w ten sposób, ale przyznać trzeba że wykombinowanie jakiego upominku nie wymaga wielkiego wysiłku mniemowego.

Czy jednak w tak ciężkich czasach nie należałoby się zastanowić, ażeby pogodzić ulimie cum dulci — piękne z pożytecznym i składać swój dowód pamięci w sposób, który osobie obdarowanej nie tylko sprawi przyjemność, ale przyniesie jej może prawdziwą korzyść, a nawet w pewnych warunkach — szczęście?

Ne każdemu można ofiarować coś z garderoby, nie każdego też stać na to, by występować z takimi prezentami, jak smochód, biżuteria i t. d. Ale, jakkolwiek się u nas nie przelewa, jest jeszcze wielu takich którzy mogą sobie pozwolić na kupno losu loteryjnego, lub choćby jego ćwiartki i na ofiarowanie go osobie wybranej.

Kto wie, może w tym właśnie losie tkwi ten „łut szczęścia“ takn ezbedny do zrobienia fortuny? Któż zareczyć może, iż nie na ten akurat los padnie wygrana główna? A przecież zbliża się właśnie IV-ta klasa Loterii więc gra idzie już o miliony, jakież wdzięczna będzie nam osoba, której ten los ofiarowaliśmy.

Niech więc każdy, kto zamierza nabyć podarek świąteczny pamięta:

Najlepsza „gwiazdka“ jest los Loterii Państwowej.

Nowy attache wojskowy ZSSR w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Pociągiem moskiewskim przybył dziś do Warszawy attache wojskowy Sowiec, p. Siemionow.

P. Siemionow, który zajmował dotychczas takie same stanowisko w Kownie, był jednym z uczestników wojny domowej, w której brał udział w charakterze dowódcy pułku. Po ukończeniu wojny domowej ukończył kurs dokształcający dla wyższych oficerów, poczem kolejno pełnił funkcje oficera

sztabowego w dowództwach zachodniego okręgu wojennego.

P. Siemionow ma rangę generała, która według nomenklatury sowieckiej brzmi: kombrig.

Dotychczasowy attache wojskowy Lepin (również kombrig) został odwołany do Moskwy, gdzie obejmie stanowisko szefa jednego z wydziałów w komisariacie wojska i marynarki wojennej.

N. Sokołow na Zamku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na audjencji prezesa egzekutywy sjonistycznej Nachuma Sokołowa, przebywającego od kilkunastu dni w Warszawie.

Rewelacyjna

zniżka cen w perfumierach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 19
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Na drodze ku trwałej pacyfikacji stosunków polsko-gdańskich.

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) W związku z czynionymi nadal wysiłkami rządu polskiego i senatu Wolnego Miasta Gdańska, aby rozwiązać całokształt spraw, istniejących między Gdańskiem a Polską, przybył do Warszawy na dwudniowy pobyt w dniach 11 i 12 bm. prezydent senatu gdańskie go dr. Rauschning.

Przedmiotem rozmów było przede wszystkim stworzenie przesłanek dla trwałej pacyfikacji stosunków między Gdańskiem a Polską. Pozatem wyja-

śniono szereg spraw spornych, które jeszcze dotychczas nie były wyjaśnione przez instancje Ligi Narodów. Rozmowy stwierdziły zgodność co do celu uregulowania stosunków gospodarczych w sposób, odpowiadający interesom całego obszaru gospodarczego i celnego, uwzględniający również zaspowanie właściwych środków ze względu na specjalną strukturę Wolnego Miasta.

Rozmowy, które się odbyły, stanowiły podstawę do rokowań rzeczo-

znawców, które wkrótce mają nastąpić a podczas których będą czynione usiłowania, aby rozwiązać w obopólnym porozumieniu sprawę, które pozostały jeszcze otwarte.

Berlin, 12 grudnia. (PAT) Cała prasa ogłasza doniesienie o pobycie prezydenta Rauschninga w Warszawie, podając komunikat urzędowy o rozmowie jego z Marszałkiem Piłsudskim.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze przy tem że choć nie może być na razie mowy o ostatecznym zlikwidowaniu polsko-gdańskich kwestyj spornych, to jednak niezaprzeczalnie stwierdzić należy postępy, które ostatecznie doprowadzić mogą do ugody na najszerzej podstawie.

Dziennik wyraża przypuszczenie, że w rozmowie Rauschninga z Marszałkiem Piłsudskim poruszono całokształt nie tylko kwestyj gospodarczych, lecz także i politycznych.

Hugenbergowski „Der Tag“ w depeszy z Warszawy zaznacza, że rozmowie tej przypisać należy wielkie znaczenie.

Antyfrancuskie akcenty w przemówieniu Hendersona.

Londyn, 12 grudnia. (PAT) Po przemówieniu, jakie wczoraj wieczorem wygłosił na prywatnym zebraniu posłów w Izbie Gmin sekretarz gen. Ligi Narodów Avenol, zabrał głos przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson, informując posłów o stanie prac rozbrojeniowych.

W tem przemówieniu Henderson wystąpił miął gorąco w obronę Niemiec a przeciwko Francji, co podkreśla

ne jest dzisiaj przez dzienniki konserwatywne. Prasa liberalna i socjalistyczna bierze w obronę Hendersona, twierdząc, że w jego przemówieniu nie było żadnych antyfrancuskich akcentów. Henderson domagać się będzie od Austriana Chamberlana, ogłoszenia protokołu z tego zebrania, aby wyjaśnić całkowicie, iż nie miał zamiaru atakować Francji.

„Niemcy doprowadzą Europę do wojny“ Co rząd francuski odpowie Hitlerowi.

Paryż, 12 grudnia. (PAT) Bernus twierdzi w „Journal des Debats“, że Niemcy doprowadzą Europę do wojny, o ile ich plany nie rozbiją się o stanowczy opór. Wszelkie ułatwienie ich planów, wszelkie zamiary rewizji oraz współpracy w ich uzbrojeniu, wszelkie osłabianie Francji i innych pokojowo usposobionych narodów, wszystko to prowadzi do katastrofy. Trzeba więc jeszcze raz powiedzieć: Przedewszystkiem w Paryżu niezbędna jest zupełna zmiana. Bez wyprostowania linii politycznej, wszystko zda się na nic.

Paryż, 12 grudnia. (PAT) Korespondent berliński „Journal des Debats“ donosi, że kanclerz Hitler, który miał wyjechać na odpoczynek do Berchtesgaden, postanowił pozostać w Berlinie celem przyjęcia włoskiego podsekretarza stanu, Suvicha.

Hitler pragnie również otrzymać o sobiście od ambasadora francuskiego Ponceca odpowiedź jaką dziś lub jutro rząd francuski złoży na propozycje niemieckie, wysłane do Paryża przez Ponceca natychmiast po pierwszej rozmowie z Hitlerem.

Panuje tu przekonanie, że odpowiedź francuska może być zupełnie zadowalająca. Gabinet narodowo-socjalisty czny nie rozwiąże oddziałów szturmowych, pomimo, że praktycznie kanclerzowi wystarcza dla zabezpieczenia swego programu i partji Reichswehra i policji. W oczach tych, którzy pragną porozumienia francusko-niemieckiego, uchodzi za jasne, że istnienie brunatnej armii, liczącej ponad 2 miliony żołnierzy, uniemożliwi zawarcie wszelkiej konwencji.

KRONIKA WARSZAWSKA.

Obława w urzędach pocztowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Dziś rano warszawski Urząd Śledczy przeprowadził wielką obławę w lokalach Urzędów Pocztowych oraz przed Biurami Emigracyjnymi. Obława trwała do południa, a wynikiem jej było przewiezienie do aresztów Urzędu Śledczego 24 osób, oddawna poszukiwanych przez władze. W jednym z urzędów pocztowych schwytano 6 zawodowych złodziei, którzy, czekając w kolejkach, okradali interesentów.

Tragarze pobili ko'portera.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 12 grudnia. (Sz) Od kilku dni jakiś kolporter, odziany w mundur ładząco podobny do hitlerowskiego, sprzedawał w Warszawie prowincjonalne antyżydowskie pismo. Wywołało to wśród przechodniów żydowskich niezadowolone. Postanowili oni wyrzucić zemstę na kolporterze. Jeden z przechodniów kupił egzemplarz tego pisma i zaproponował kolporterowi, by przybył na ul. Grzybowską do domu pod Nr. 4, a tam otrzyma prenumeratę i gotówkę. Gdy kolporter zjawił się pod wskazanym numerem, napaędo go kilkunastu tragarzy żydowskich którzy pobili go, zdarli zeń ubranie i zniszczyli numery czasopisma antyżydowskiego, poczem zbiegli. Kolporter, odarty z odzienia, skrył się w tym domu i dopiero funkcjonariusze policji odkryli go wierzchniem ubraniem i odesłali do Pogotowia ratunkowego. Jak się okazało, kolporter nazywa się Stanisław Rosiak.

KLUB TOWARZYSKI RADY GRODZKIEJ BBWR. WE LWOWIE

zawiadamia, że został przeniesiony do nowego urzędzonego lokalu przy ul. Sykstuskiej 1. 10.

Do dyspozycji członków jest duża sala, która służy na odczyty, zebrania towarzyskie, wieczory artystyczne, dancingi et. c., dalej pięknie urządzone sale bridżowe, pokoje bufetowe i t. d.

Lokal Klubowy otwarty dla członków posiadających karty wstępu do Klubu — codziennie od godziny 5-tej popołudniu.

W kilku wierszach.

Spotkanie dwóch par królewskich. Z Białogrodu donoszą: Król Aleksander i królowa Maria wydalili na cześć bułgarskiej pary królewskiej obiad galowy, po którym nastąpił koncert i wielkie przyjęcie. W czasie obiadu król jugosłowiański Aleksander i król bułgarski Borys wygłosili przemówienia.

Komunikat oficjalny o spotkaniu Benesa z Titulescu głosi, że obaj ministrowie, omówiwszy wyniki podróży Titulescu do Sofji, Aten i Ankary i zbadawszy obecną sytuację międzynarodową, stwierdzili ponownie zgodność poglądów do absolutnej nienuisza'ności paktu Ligi Narodów w jego obecnej formie.

Przywódcy hitlerowscy w areszcie. Nadprezydent policji zarządził aresztowanie we Wrocławiu 2 przywódców narodowo-socjalistycznych organizacji zawodowych Neugebauera i Zalewskiego, oskarżonych o popełnienie wykroczeń na stanowiskach urzęd. Rewizja, przeprowadzona w biurach organizacji, wykryć miała wiele materiału obciążającego aresztowanych.

Jaka pogoda będzie dzisiaj!

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 13 bm. w Małopolsce Wschodniej: Przeważnie pochmurno z zanikającymi opadami śnieżnymi. Mroźno. Slabe wiatry miejscowe.

Temperatura we Lwowie w dniu 12 grudnia wynosiła: o godz. 7 rano —6,2, o godz. 1 w poł. —5,5, o godz. 9 wieczór —5,8 stopni.

Skocznia narciarska w Worochcie. Czego żąda Hitler od Francji.

P. wojew. Jagodziński sprawdza stan robót. Druga wzyta ambasadora Ponceta u Hitlera.

Stanisławów, 12 grudnia. Wojewoda stanisławowski p. Jagodziński udał się w towarzystwie dowódcy dywizji generała Łukowskiego, dyrektora P.K.P. w Stanisławowie inż. Wołkanowskiego i starosty powiatowego w Nadwórnej Robakiewicza do Worochty, gdzie odbył konferencję z prezesem klimatyki naczelnikiem gminy, oraz projektodawcą skoczni narciarskiej inż. Kucharzem ze Lwowa w sprawie budowy tej skoczni na terenie nadleśnictwa rządowego na Rebrowaczu oraz urządzenia toru hokejowego i plaży nad Prutem, wydzierzawionej na gruntach Worochty.

P. Wojewoda sprawdził na miejscu stan robót i wydał stosowne zarządzenia.

Skocznia, która wkrótce oddana będzie do użytku, położona jest w bardzo pięknej okolicy, posiada długość 192 mtr. i obliczona jest na oddawanie skoków do 60 mtr. Koszta robót pokrywane są z zapomóg udzielanych przez p. Wojewodę, samorząd powiatowy w Nadwórnej i dotacje Państw. Urzędu Wych. Fiz. Prace przy budowie skoczni, zawdzięczając dowódcy dywizji gen. Łukowskiemu, wykonywane są przy udziale pionierów ze Stanisławowa i Kołomyi. Projekty i plany skoczni wykonał bezinteresownie inż. Kuchar i inżynierowie ze stanisławowskiej Dyrekcji Kolei z inż. Wołkanowskim na czele. Kierownictwo robót spoczywa w rękach starosty Robakiewicza i inżyniera pow. Kulakowskiego.

Dzięki tym zespolonym wysiłkom w niedługim czasie Worochta będzie wyposażona minimalnym kosztem w najbardziej nowoczesne urządzenia dla uprawiania sportów zimowych, które łącznie z imprezami sportowymi w tym sezonie ściągają niewątpliwie do tej części Karpat wschodnich wielu sportowców i gości, żądnych wypoczynku i wytchnienia w uroczych górach. (PAT)

London, 12 grudnia. (PAT) W związku z aktywnością dyplomatyczną, jaką się daje zauważyć obecnie w stołecach wielkich mocarstw, a szczególnie w Londynie, miarodajne koła polityczne wskazują na konieczność rozdzielenia dwóch różnych i zasadniczo odrębnych zagadnień, które w niektórych odłamach prasy są wiązane ze sobą.

Mianowicie chodzi o następujące zagadnienia: 1) kwestia bezpośrednia a przeto bliższa, powrót Niemiec do międzynarodowych rokowań rozbrojenio- wych. 2) kwestia pośrednia a przeto dalsza — reorganizacja Ligi Narodów. O ile chodzi o kwestie pierwsza, dro-

ga powrotu Niemiec do rozmów rozbrojenio- wych prowadzi przez bezpośrednie porozumienie z Francją. Pierwszą próbą tego była rozmowa Hitlera z ambasadorem Poncetem, przyczem Hitler zażądać miał armii 300-tysięcznej, należycie uzbrojonej, wyposażonej w 700 samolotów wywiadowczych, bezwzględnie zwrotu bez plebiscytu Zagłębia Saary, pozostawienia Niemcom wojennej ręki w kierunku Anshlusu z Austrią. Oprócz tego Hitler miał poruszyć aspiracje Niemiec w kierunku Ukrainy sowieckiej. Jednakże próba porozumienia nie udała się. Żądania niemieckie uważane są przez rząd brytyjski jako nienadające się do poważnej dyskusji.

Obecnie nastąpi dalszy krok, odpowiedź Francji na żądania niemieckie. Francja ma zgodzić się na koncesje zbrojeniowe wobec Niemiec, ale pod warunkiem dokładnego ujawnienia obecnego stanu zbrojeń w Niemczech. Wszelkie koncesje na rzecz dozbrojenia Niemiec muszą mieć jako punkt wyjścia istnienie kontroli obecnego stanu zbrojeń Rzeszy. W razie sabotowania przez Niemcy kontroli, oraz dalszych zbrojeń. Francja pragnie w porozumieniu z Brytanią zastosować odpowiednie sankcje.

Kwestia reformy Ligi Narodów od- suwana jest przez rząd brytyjski na plan dalszy, jako wymagająca dokładnego omówienia, rozważenia i wy- pośredkowania opinii.

Berlin, 12 grudnia. (PAT) Według nieurzędowych wiadomości, kanclerz Hitler przyjął 11 b. m. ambasadora francuskiego w Berlinie, Ponceta.

Berlin, 12 grudnia (PAT) Biuro Wolffa potwierdza wiadomość o przyjęciu ambasadora Francji, Francois Ponceta, przez kanclerza Hitlera.

Katastrofa samolotu pasażerskiego na linii Berlin — Hamburg.

Berlin, 12 grudnia. (PAT) W poniedziałek popołudniu wydarzyła się na lotnisku w Hamburgu straszna katastrofa lotnicza.

Niemiecki samolot pasażerski kursujący na linii Berlin - Hamburg skutkiem zupełnego zasłonięcia pola widzenia przez mgłę, zawadził o przeszkodę rozbił się doszczętnie.

Z pośród 9 pasażerów 4 poniosło śmierć na miejscu. Wśród nich znajduje się członek rady państwa prezydent sądu najwyższego Wageman. Reszta pasażerów odniosła ciężkie rany. W szpitalu zmarło następnie dwóch pasażerów, wśród nich radiotelegrafista.

Panika w stolicy Hiszpanji.

W kilku miastach proklamowano komunistyczną republikę.

Paryż, 12 grudnia. (PAT) Z Madrytu donoszą: W Madrycie wybuchła bomba na jednej z głównych ulic. Przejeżdżające w tej chwili auto zostało doszczętnie zniszczone.

Wczoraj w gmachu ministerstwa wojny obradował rząd nad ewentualnością wprowadzeniu w kraju stanu oblężenia. Premier Barlos oświadczył, że narazie nie zachodzi tego potrzeba. O godz. 21 wybuchła druga bomba w centrum miasta. W chwilę później dokonano 5 zamachów bombowych w Madrycie i w okolicy. W Canilla wybuch bomby zniszczył miejscową fabrykę.

W godzinach wieczornych premier wygłosił przemówienie przez radio, podkreślając, że rząd użyje wszelkich środków celem przywrócenia spokoju w kraju.

O północy mówią przez radio ministrowie spraw wewnętrznych zapewniając, że główne ogniska rewolucyjne zostały opanowane. W czasie przemówienia ministra sygnalizowano nowe wybuchy bomb w stolicy. W mieście powstała panika. Władze dokonyują licznych aresztowań oraz konfiskują ulotki federacji pracy, wzywające ludność do strajku powszechnego.

Proklamowany na poniedziałek przez anarchosyndykalistów strajk generalny w Madrycie, nie przybrał większych rozmiarów. Robotników budowlanych, tramwajarzy i szoferów zmuszono do porzucenia pracy. Między strajkującymi a policją przychodzi w wielu miejscach do krwawych walk.

W Sewilli i w Kadyksie do strajku przystąpili kolejarze, wobec czego komunikacja kolejowa została przerwana. Pociągi z Madrytu, które zostały zatrzymane przez strajkujących przed Sewillą, uruchomiło wojsko.

W prowincji Teruel wojsko zajęło kilka miasteczek. Oddział piechoty, który wkroczył do Alcorisa został powitany strzałami i granatami ręcznymi.

Zabitych zostało trzech żołnierzy i dwóch rewolucjonistów.

W miasteczku Mataz, gdzie proklamowano republikę komunistyczną ruch rewolucyjny został stłumiony przy pomocy wojska i policji.

W Valderrobles rewolucjonści, którzy zajęli miasto aresztowali miejscowe władze i spalili archiwum komunalne. W prowincji Huesca w ciągu niedzieli dochodziło do starć między policją a strajkującymi, przyczem zabity został znany anarchista Mavilla.

W Al Campel i Pazaña rewolucjonści proklamowali komunię.

W Barcelonie rewolucjonści przerywali dopływ prądu elektrycznego. W

czasie walk kilkunastu żołnierzy gwardji cywilnej zostało ciężko rannych. Również są ranni wśród ludności cywilnej. Gubernator Barcelony wydał zakaz chodzenia po mieście większymi grupami niż dwie osoby.

W dniu dzisiejszym w Barcelonie i okolicach zmuszono robotników do porzucenia pracy. W jednej z dzielnic rzucono bomby. Rewolucjonści wysadzili w powietrze most kolejowy.

Przywódcy agrariuszy złożyli dziś wizytę premierowi Barlosowi, podkreślając, że w chwili obecnej znikają wszystkie partie. Ogół powinien się kierować tylko względami na dobro Hiszpanji, której życie jest zagrożone.

P. wicemin. Duch o samorządzie instytucji ubezpieczeń społecznych.

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) Przedstawiciele Unji Związków Zawodowych pracowników umysłowych pp. Szczeptański — wiceprezes Unji, i Kościński — sekretarz generalny, przyjęli 11 b. m. przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej dr. Ducha.

Delegaci Unji poruszyli sprawę samorządu instytucji ubezpieczeń społecznych, które powstaną w myśl przepisów nowej ustawy scaleniowej.

P. wicemin. Duch oświadczył, że zagadnienie to było już rozważane przez min. Hubickiego. W chwili powołania do życia nowych instytucji ubezpieczeń społecznych, na ich czele muszą stanąć komisarze gdyż w pierwszym okresie organizacyjnym wy-

magane są z natury rzeczy szybkie decyzje, a tylko taka forma kierownictwa może zapewnić należytą rekonięciem pewnego działania tych instytucji.

Po pierwszym okresie organizacyjnym będą powołane do życia komisje rewizyjne i komisje rentowe. W następnym okresie utworzone będą ciała doradcze przy komisarzach, które przygotują wybory do ciał samorządowych. W ten sposób nastąpi stopniowe przejście od okresu komisarycznego do wprowadzenia samorządu.

W dniu dzisiejszym trudno przewidzieć, jak długo będzie trwał okres organizacyjny i kiedy odbędą się wybory do ciał samorządowych. Dążeniem ministra jest, by samorząd został wprowadzony jak najrychlej.

Sztandar U.S.A. powiewa w Moskwie.

Moskwa, 12 grudnia. (PAT) Przybyły w poniedziałek do Moskwy pierwszy ambasador Stanów Zjedn. Bullitt złożył wizytę komisarzowi Litwinowowi, zaś w dniu 13 b. m. złożył na Kremlu na ręce Kalinina swe listy uwierzytelniające.

Na hotelu Naticonal, gdzie zatrzymał się Bullitt wywieszono sztandar St. Zjedn. Ambasador Bullitt wyjedzie około 20 b. m. do Waszyngtonu, aby złożyć sprawozdanie prezydentowi Rooseveltowi a powróci do Moskwy na stały pobyt w drugiej połowie stycznia.

Posiedzenie Akademii Lit.

Warszawa, 12 grudnia. (PAT) W poniedziałek w gmachu Min. WR. i OP odbyło się plenarne posiedzenie polskiej Akademii Literatury pod przewodnictwem prezesa Sieroszewskiego. Wobec niewyczerpania porządku dziennego następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

ZE SPORTU.

ZWYCIĘSTWO SZTEKKERA.

Wiedeń, 12 grudnia. (PAT) Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie finałowe w centralnym cyrku wiedeńskim między Sztekkera z Leskinowczem zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Sztekkera, który położył na łopatkach przeciwnika po jednogodzinnej walce. Zwycięstwo to zdecydowało o zajęciu przez Sztekkera pierwszego miejsca w zapasach. — Drugi Polak Krauzer pokonał Czecha Moitykę, zajmując w ten sposób szczytowie 3-cie miejsce. Sztekker, poza tytułem mistrza Austrii, otrzymał srebrny puchar.

CO PISZA W NIEMCZECH O POLSKICH HOKEISTACH.

Berlin, 12 grudnia. (PAT) Prasa niemiecka, omawiając wynik niedzielnego spotkania drużyny polskiej z Poznania w hokeju ziemnym z drużyną berlińską „Semens“, podkreśla, że drużyna polska jest mało obznajomiona z tym sportem, brak jej techniki i zgrania. Pewne szanse Polaków zostały zmarnowane przez zbytnią nerwowość strzelców. Jednak Polacy grali z wielką ambicją.

Gwałtowna

zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Tramwaje na Syberii.

Moskwa, 12 grudnia. (PAT) W Stańsku, dawnym Kuźniecku, w zachodniej Syberji, zbudowano pierwszą na Syberji linię tramwajów miejskich. Budowa trwała kilka miesięcy.

Walne zwycięstwo myśli pańs'wowo - gospodarczej w małopolskich wyborach samorządowych.

Wynik wyborów do rad miejskich w Małopolsce jest cennym sprawdzianem nastrojów i prądów, nurtujących w tym zaborze austriackim na przestrzeni od Zbrucza po Białą. Złożyło się tak, że dopiero po reorganizacji ustroju naszego samorządu wielka ta polać Polski, obejmująca w czterech województwach przeszło 8 milionów mieszkańców, po raz pierwszy przystąpiła do obrania zarządów miejskich na zgola odmiennych, niż dotychczasowe, podstawach. Gdy bowiem ordynacja wyborcza przedwojenna opierała się o system „kurajny“ (w „Galicji“ istniały trzy „kurje“) — to obecnie zastosowana została o wiele szersza platforma oparta o pięcioprzynimnikowe prawo wyborcze, wciągające zatem w orbitę zainteresowań nad pracą w samorządzie wszystkie żywioły w miastach.

Sam więc akt wyborczy w Małopolsce oparty był o zgola odmienną podstawę i przekreślił miał zarówno tradycję zaborczą, jak i prowizoria, w licznych miastach trwające od lat piętnastu.

Lecz nie tylko na tem polegało znaczenie tych wyborów. Również i struktura kraju, jego skład ludności miał pewne znaczenie. Im dalej na wschód od linii Sanu, tem silniej występuje żywioł etniczny niepolski, tem większy jest zasięg wpływów ukraińskich organizacji. Wielką też rolę odgrywa na całym terenie Małopolski postawa ludności żydowskiej, która w miastach, a zwłaszcza miasteczkach, stanowi poważny odsetek.

Wszystkie te względy sprawiają, że wynik niedzielnych wyborów ocenić trzeba jak ważny miernik nastrojów i prądów wśród społeczeństwa Małopolski, które po raz pierwszy od uzyskania własnej państwowości obierało zarządy przeszło 100 miast.

Cóż więc przynosi ten wynik? Przedewszystkiem, że miasta całej Małopolski opowiedziały się za ideologią Bloku Bezpartyjnego i hasłami, które Blok wysunął jako myśl przewodnią nowej organizacji naszego samorządu. Niema dziś na całej przestrzeni ośmiomilionowego kraju ani jednego środowiska miejskiego, w którym zarząd miastem nie spoczywałby w rękach działaczy obozu prorządowego. Są miasta, w których wpływ tego obozu wyraził się w 100 proc. Miasta te a priori zrezygnowały z kampanji o przyszłą fizjognomję polityczną swego zarządu. Są dalej miasta, w których taka kampanja rozegrała się, ale wszę-

dzie — podkreślamy: wszędzie — ludność zdecydowaną większością poparła Blok Bezpartyjny.

To pierwszy, najważniejszy rezultat tych wyborów.

Dalsze są niemniej znamienne. Oto ujawniło się to samo zjawisko, które zaobserwować można było przy wyborach gromadzkich w dziewięciu województwach centralnych i wschodnich, oraz podczas wyborów do rad miejskich w Poznańskiem i na Pomorzu. A mianowicie: stanowiący odpyły sily atrakcyjnej hasel polityczno-partyjnych, zanik wpływów zarówno lewicowych jak i reakcyjnych stronnictw. Jeżeli n. p. w Krakowie endecja, sprząglony się zresztą z medobitkami chadecji, zdobyła na 64 mandatów zdobyć za ledwo... trzy — to naświetla to znakomicie marazm, w jaki popada partynna platforma wobec prądów czysto gospodarczych. Jeśli w kilkudziesięciu miastach medobitki lokalne zrezygnować musiały z własnych list wyborczych, godząc się na to, by lokalni działacze lewicowi czy prawicowi znaleźli się

na szarym końcu listy nr. 1 i to pod warunkiem, że na terenie samorządu zwł na chorągiewki partyjne — to mamy konkretny dowód tej przemiany nastrojów, dokonanej w miastach pod wpływem ideologii Bloku.

Lecz nie tylko w obrębie środowisk polskich zaznacza się ta głęboka przemiana. Widoczna jest ona również i w stosunku obu niepolskich odłamów społeczeństwa w Małopolsce: w większym stopniu wśród ludności żydowskiej, w mniejszym wśród Ukraińców.

Przypomnijmy sobie te niedawne stosunkowo czasy, kiedy Izaak Grynbbaum wraz z Dymitrem Lewickim skłecili silny blok mniejszościowy, ostrzem swym wymierzony przeciw polskiej racji stanu i akcentujący bardzo silnie stanowisko odśrodkowe tych mniejszości. Dziś po tem śladu nie pozostało. Rzesza Żydów małopolskich znalazła się w zasięgu wpływów państwowych, przeważnie opowiedziała się za platformą wyborczą Bloku i nawet w tych miejscach, gdzie ludność żydowska stanowi większość, uznawa-



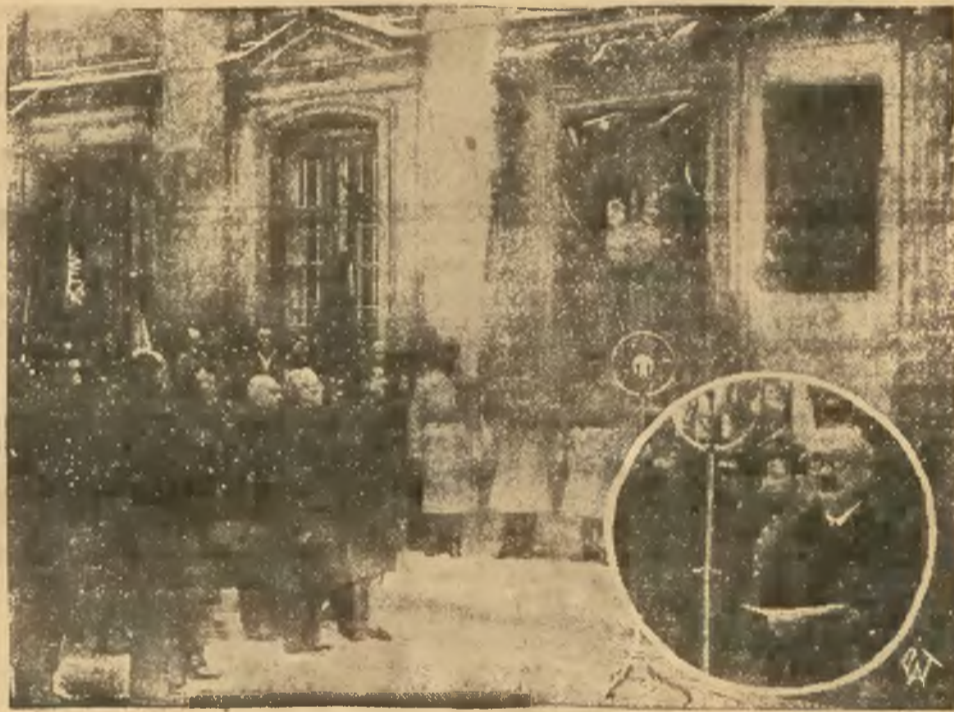
za wskazane większość mandatów powierzyć działaczom polskim, wyrażając poglądy i hasła Bloku.

Również i powierzchnia tarcia między polską i ukraińską platformą wyborczą w Małopolsce Wschodniej okazała się mniejszą i słabszą, niżby przewidywać można było z namienego tonu, jaki oficjalne przedstawicielstwo ukraińskie w politycznych ciałach — n. p. w Sejmie — wnosi. Również bowiem w wielu miastach wschodniej Małopolski możliwy okazał się kompromis, usuwający walkę wyborczą — a szczęśliwie przez Blok przeprowadzona konsolidacja wszystkich żywiołów polskich na tym terenie umożliwiła utrzymanie przez nas stanu posiadania w takim stopniu, jaki jest potrzebny, aby polskość miast na wschód od Sanu nie uległa żadnemu niebezpieczeństwu.

Niedzielne wybory zatem w Małopolsce wykazały, że zdrowa myśl wniesiona w te wybory przez obóz prorządowy, wszędzie odniosła walne zwycięstwo. Stwierdziła zarazem ta niedziela, jak potężną silę atrakcyjną wywiera ideologia Bloku na najszerze warstwy naszego społeczeństwa, że pod jej naporem zanika zarówno przekora partynna w środowiskach czystopolskich, jak i prądy separatystyczne i odśrodkowe wśród mieszkańców terenów o mieszanym składzie ludności.

M.

Tablica ku czci ś. p. Tadeusza Hołowki.



Na zdjęciu podajemy moment z uroczystości odsłonięcia tablicy. Na lewo stoi m. m.: p. premier Jędrzejewicz i Minister Spraw Zagranicznych Beck. W owalu mecenas Franciszek Paschalski, prezes Zarządu Głównego Zw. Strzeleckiego w chwili wygłaszania przemówienia.

Fenomenalna

zniżka cen w perfumeriach

S FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wątpi — raczy się przekonać.

Z krainy Inu.

Gdy wymawiamy słowo „Inu“ myślimy w Polsce o Wilnie i ziemi wileńskiej. Przed kilku dniami podążyłem i ja na zebranie Rady Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie. Podróż pospiesznym pociągiem przez Warszawę trwa 17 godzin, a powrotna 21 godzin, gdyż chcącjechać bez zatrzymania, trzeba wracać osobowym pociągiem na Krawę Kuska z Warszawy. W pociągu pospiesznym Warszawa—Wilno utrzymała się tradycja z czasów carskiego imperium, gdyż wszystkie ławki są podnoszone i cztery osoby mogą wygodnie jeździć. Nie zawsze jednak udaje się to obecnie, i wygodniej jeździ się popołudniowym kurjerem III klasą, ze Lwowa do Warszawy w pustych lub w każdym razie przestronnych przedziałach, a droga urozmaicona koncertem radiowym z całego świata z którego rozkoszy korzystać można dzięki słuchawkom dostarczonym przez powabną p. Nusię lub demoniczną p. Lode i tak pasażer ukolysany muzyką wjeżdża wesoly i nie zmęczony na most kolejowy na Wiśle.

Warszawa! U wylotu tunelu, z którego po schodkach prowizorycznych niezbyt wygodnych dla artretyków, dostajemy się na drugi peron, skąd wyjazd na Wschód. Trzeba dopłacić do II. klasy 16 zł. 90 gr. w tej nadziei, że w ciągu siedmiogodzinnej drogi można

będzie się trochę przespać. Ale niestety w Polsce jest więcej wybranych niż w epoce carów. W przedziale 6 osób i minowolij czuję się zawstydzonym, trzymając cały bilet rzetelnie zapłacony, podczas kiedy z moich towarzyszy podróży trzech ma bezpłatne bilety różnej wielkości i barwy, jeden z 80% zniżką, a jedna z dam z 50%. Staje się dla mnie zrozumiałym, że cały wagon jest tak przepelniony i myślę sobie, że nasza P. K. P. jest jednym z największych dobroczyńców ludzkości, gdyż podróż do kochanego Wilna nie jest tak kosztowną dla wielu osób jak dawniej.

W Wilnie siadam do saneczek po raz pierwszy w tym roku, a woźnica zaraz mi oznajmia, że nie pojedziemy do George'a przez Ostrej Bramę, bo teraz nabożność już się „odprawuje“. Z usmiechem bierze złotówkę za kurs. Dowiaduję się przez telefon, że mam dopiero stawić się w siedzibie Towarzystwa na piątą; korzystam z ładnej pogody i rozpoczynam wędrówkę, oglądając kochane pamiątki miasta nazwanego przez niemieckiego pułkownika Fischera „Eine vergessene kunststätte“.

Po wielu latach byłem w tym roku w maju i dziś z tym samym pietysmem obchodzę kościół św. Anny i cudną wieżę gotycką, która przykuła uwagę

dwóch potężnych cesarzy, kościół św. Michała, Piotra i Pawła, słucham Mszy św. w Ostrej Bramie, poczem posilwszy się w pocziwej restauracji George'a wyborowym sandaczem, wywołanym w jeziorze Narocz, udaję się autokusem na ul. św. Jacka, do siedziby Inu.

Tam w ciągu kilku lat dzięki niezmiernie ciężkiej pracy kilku jednostek powstała placówka, nie tylko godna widzenia i podziwu, ale której Wilno nie może się powstydzic i przed zagranicznymi przedstawicielami nauk. Na czelu tej placówki kroczy przyprószone siwizną, zastąpiony żołnierz Rzeczypospolitej generał Lucjan Żeligowski. „Ziemia winna nas wyzywieć i odziać“ — oto dewiza generała, której on słowem i czynem stale służy. Generał i jego wierni towarzysze, prezes Zarządu Dyrektor Państw. Banku Romego Ludwik Maculewicz i niezmiernie cenny badacz naukowy prof. Jagmin poświęcili wszystkie swoje sily miarstwu.

W głębokim przeświadczeniu, że cała ludność winna używać tkanin lniarskich i samodziałowych, sami dają przykład, nosząc lniane koszule, lniane krawaty, samodziałowe ubrania i ideologia ich wprowadzona w czyn, znajduje setki i tysiące naśladowców.

P. Generał otwierając posiedzenie Rady oświadczył, że tylko wtedy możemy pochwalić się sukcesem, jeżeli 500 tysięcy kobiet, mieszkających we

wschodnich województwach, weźmie się do pracy i zamiast kupować fabryczne tkaniny bawełniane i jedwabne, będzie sama tkła wyroby z własnego surowca. Gdy cała ludność wiejska, będzie odziana w lniane tkaniny, wówczas Towarzystwo Lniarskie spełni swą szczytną misję.

Towarzystwo rozporządza nie tylko dziś pewnymi środkami dla propagandy lniarstwa, ale w krótkim czasie potrafiło zorganizować w Wilnie w własnym domu stację zaopatrzoną we wszelkie potrzebne przyrządy i instalacje, gdzie młodzież uniwersytecka pod kierunkiem prof. Jagmina przeprowadza badania naukowe i kształci się w lniarstwie.

W najbliższym czasie gród Gedymina dostarczy całej Polsce wykwalifikowanych lniarzy, a stacja w Berezwczu szlachetnego materiału siewnego dla całej Polski.

Paradniowy pobyt w Wilnie wśród ludzi entuzjastycznie oddanych ideologii bezwzględnej wzniosłości, nie myślących i nie mówiących o kryzysie, zapracowanych, ale pogodnych i wesolych, napętnia otuchą i wiarą w przyszłość.

Z żalem opuszczając Wilno ciche, spokojne i pracowite o gorącym sercu i wielkim duchu, udaję się do stolicy, której tempo i wir życia stanowi dziwny kontrast z ciszą wileńską.

Konstanty Żebrowski

Wiadomości bieżące

13

grudnia
1933

Środa

Lucji, Otyli

Intro: Teodora

Wschód słońca 7:37

Zachód słońca 15:23

TEATR WIELKI

Środa 13 XII godz. 7.30 „Carmen” opera.
Czwartek 14 bm. godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko”. Abon. 5.

Piątek 15 bm. godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko”. Abon. 5.

Sobota 16 bm. godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko”.

Niedziela 17 bm. godz. 3 pop. „Fraulein Doktor” ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko”. Abon. 5.

TEATR ROZMAITOCI

Środa, 13 XII godz. 7.30 „Waterloo”. Abon. 6.

Czwartek 14 bm. godz. 7.30 „Waterloo”. Abon. 6.

Piątek 15 bm. godz. 7.30 „Waterloo”. ostateczne przedstawienie. Abon. 6.

Sobota 16 bm. godz. 7.30 „Stefek”, kom. w 3 akt. Devala, premiera.

Niedziela 17 bm. godz. 3.30 „Waterloo”. ceny najniższe. Abon. 6. — Godz. 7.30 „Stefek”.

COLOSSEUM.

Film: „Kobieta z rejestru”. Rewia: „Znane typki”.

KINOTEATRY.

ADRJA: „Rycerze mroku” oraz „Gorączka złota”.

APOLLO: „Król niedołęgów” i „Białe ślady”.

ATLANTIC: „Rewizor z Petersburga” z Vlastą Burianem.

CASINO: „Dziś żyjemy” z Crawford i Cooper.

CHIMERA: „Kawalkada”.

GRAZYNA: „12 krzesel” oraz trupn francusko.

KOPERNIK: „Góra lodowa S. O. S.”

MARYSIENKA: „Sabra”.

MIRAŻ: „Kobieta na rozdrożu”.

MUZA: „Tajemnicza wyspa”.

PALACE: „Martwy Dom” Sow. Kino Moskwa.

PAN: „Ja w dzień, ty w nocy”, oraz rewia.

PASAZ: „Wieczny wróg”.

RAJ: „Dreyfus”.

SŁOŃCE: „Wielkomiejskie ulice”.

STYLOWY: „General Czen” oraz rewia „Zimowa sałatka”.

SWIT: „Ludzie w hotelu”.

UCIECHA: „Białe grzechy” oraz rewia.

— Prapremiera „Kleopatry” Norwida w Teatrze Wielkim. Przygotowywana z ogromnym nakładem pracy premiera „Kleopatry” Norwida w Teatrze Wielkim przy biera coraz bardziej charakter wielkiego święta kulturalnego, uroczystości niezwykle doniosłej i mającej kolosalne znaczenie dla polskiego życia artystycznego i literackiego.

— „Stefek” Devala w Teatrze Rozmaitości. Niezmiernie interesujący dylemat duży chłopięcy, dzieje wewnętrznej rozterki, wzlotów i upadków wchodzącego w życie chłopca, oto podłoże na którym rozsnął się Jakob Deval fascynującą treść swej wspaniałej sztuki „Stefek”, wchodzącej na repertuar Teatru Rozmaitości w sobotę 16 b. m.

— Teatr Wielki. Dzisiaj we środę 13 bm. odegrana zostanie w Teatrze Wielkim opera „Carmen”.

We czwartek, w piątek i w sobotę oraz w niedzielę gra Teatr Wielki ciesząc się w dalszym ciągu wielkim powodzeniem znakomitą i pełną humoru komedią Bus-Feketyego „Pieniądze to nie wszystko”.

Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskie go 2, telef. 26-56.

— Ostatnie przedstawienia „Waterloo” w Raorta. Dzisiaj we środę oraz we czwartek i piątek trzy ostatnie przedstawienia „Waterloo” świetnej sztuki W. Raorta osnutej na tle tak aktualnych obecnie stosunków w świecie artystycznym i literackim.

Wojewoda tarnopolski dziękuje
za pracę dokoła Pożyczki Narodowej.

Ag. Wschód donosi z Tarnopola:

Wojewoda tarnopolski, p. Maruszewski, ogłosił publiczne pismo następującej treści:

Dzięki zbiorowemu, zgodnemu wysiłkowi całego społeczeństwa, Pożyczka Narodowa osiągnęła całkowity sukces. Osiągnięcie takiego powodzenia zawdzięczyć należy bezinteresownej i pełnej poświęcenia pracy aparatu administracyjnego, który w ciągu całego miesiąca zajmował się intensywnie organizacją i realizacją Pożyczki. Stwierdzając ten fakt, Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej zwrócił się do mnie z prośbą o złożenie serdecznego

podziękowania za ceną i wydatną pracę Wojewódzkiemu Komitetowi Pożyczki Narodowej, Komitetom Powiatowym, wszystkim zrzeszeniom, zwązkom i organizacjom, jak również organom i personalowi administracji państwowej i samorządowej.

Dziękując zatem na tej drodze wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powodzenia Pożyczki, przypominam jednocześnie, że wspólnym obowiązkiem naszym będzie tak chętnie rozpoczęte dzieło do prowadzić aż do ukończenia ostatniej wpłaty.

Zamknięcie konkursu
na stanowiska rejentów w Małopolsce Wschodn.

W sprawie obsadzenia opróżnionych przez większe zwolnienia stanowisk rejentów na terenie Sądu Apelacyjnego lwowskiego, donosi Agencja Wschód:

Dnia 10 grudnia b. r. mijał termin zgłaszania się kandydatów na rejentów. Wpłynęła do Izby notarialnych bardzo znaczna ilość podań. Obecnie Izba notarialna przystąpiła już do rozpatrywania poszczególnych kandydatur, badania kwalifikacji i dokumentów. Należy spodziewać się, że do końca grudnia b. r. czynności Izby notarialnych

będą ukończone, a cały materiał wpłynie do Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie w pierwszych dniach stycznia 1934. Prace w Prezydium Sądu Apelacyjnego w sprawie kandydatur na rejentów będą przypuszczalnie ukończone w połowie stycznia 1934, po czym wnioski przedłożone będą panu Ministrowi Sprawiedliwości. Definitywnych nominacji rejentów należy się spodziewać w ciągu lutego, a nowi rejenci obejmą kancelarie prawdopodobnie z dniem 1 marca 1934 r.

— Opera. Dzisiejsze przedstawienie operowe „Carmen” uświetni swoim występem znakomita Wanda Wermińska w towarzystwie doskonałego Don Jose jakim jest St. Gruszczński. Reszta obsady stanowią: Hinglerówna, Popowiczówna, Rejchan, Romanowski, Zubik oraz J. Lewicka. Dyryguje Adam Dołycki. — Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w firmie ABO, tel. 26-56.

— Kino - rewia „Stylowy”. Mimo nieśląbnego powodzenia, znakomita rewia „Tere - fere - kuku”, z Bokujemską, Jedyńską, Lubiczem, Belskim, Leńskim, Kozłarskim i fenomenalnym Amorem, jeszcze przez kilka dni zachwycać będzie publiczność kina „Stylowego”. Na ekranie piękny obraz „Czemp” z Wallace Berry, Jackie Cooper.

— Colosseum. Dziś po raz ostatni odegrana zostanie na scenie kina Colosseum przebojowa rewia „Wesołego Murzyna” pt. „Znane typki” oraz przygodny film o sensacyjnej treści pt. „Kobieta z rejestru”. — W przygotowaniu 3-cia premiera. Dyrekcja kina Colosseum zawiadamia, że z powodu imprezy „Złotego Pieprzaka” w czwartek początek o godz. 4-tej, ostatniej rewii o godz. 7-ej.

— Od Atlantyku do Pacyfiku. Po powrocie z Ameryki, wygłosi ks. prof. Władysław Szanowski pogadankę: „Od Atlantyku do Pacyfiku”, wrażenia z podróży ze szczególnym uwzględnieniem życia Polonii amerykańskiej — w sali Czytelni Katolickiej przy ul. Piekarskiej l. 28, we czwartek, dnia 14 grudnia 1933, o godzinie 19. (7 wieczorem). Pogadanka ilustrowana będzie obrazami świetlnymi. Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

— Posiedzenie naukowe Lwowskiego Towarzystwa Prehistorycznego odbędzie się we środę, dnia 13 b. m., o godz. 18-tej w sali Instytutu Prehistorii Uniwersytetu J. K. we Lwowie przy ul. Kościuszki 9. II. p. z referatem dr. M. Śmiszki, p. t.: „Zabytki epoki cesarstwa rzymskiego z Podola polskiego”. Goście mile widziani.

— Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. inż. Gustawa Müldnera, długoletniego prezesa Koła Rodzicielskiego państwowego gimnazjum IV, im. Jana Długosza we Lwowie, odbędzie się staraniem tegoż Koła, dnia 13 b. m., o godz. 8 rano w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny.

— Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posiedzenie naukowe Sekcji Historii Sztuki i Kultury, odbędzie się we czwartek, dnia 14 grudnia 1933, o godzinie 6-ej wieczorem w Zakładzie Historii Sztuki Polskiej i Wschodniej - Europejskiej (gmach posejmowy II p. od frontu). Porządek dzienny: Dr. Zbigniew Hornung przedstawi pracę p. t.: „Jan de Witte, próba charakterystyki”. Gościom wstęp dozwolony.

— Wrażenia z wycieczki do Rosji sowieckiej. Staraniem Koła Pań Politechniki lwowskiej odbędzie się w czwartek 14 bm. o godz. 6:15 wiecz. w gmachu Politechniki, w auli Nr. 4, odczyt ilustrowany prze-

zrocami profesora dra inż. Wilhelma Borowicza p. t.: „Wrażenia z wycieczki do Rosji Sowieckiej (ZSSR)”. Wstęp 50 gr., akademicki 30 gr. Czysty dochód przeznaczony na cele pomocy dla niezamożnej młodzieży technicznej.

— Walne zebranie Zw. b. ucz. gimn. im. król. Jadwigi odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 18 w budynku gimn. przy ul. Potockiego 45. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członkiń nieodwołalnie o godzinie 18.20.

— Koło Lwowskie TNSW. We środę 13 bm. odbędzie się posiedzenie Koła Lwowskiego TNSW w sali geograficznej i gimn. przy ul. Kubał o godz. 19.15 z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie. Od czytania p. pułk. dypl. Feliksa Kwiatka, dowódcy 19 pp. O. L. pt. „Rola i znaczenie Przy sposobienia Wojskowego”. Dyskusja. Wniośki.

— Polskie Towarzystwo Prawnicze we Lwowie zawiadamia, że w piątek 15 b. m. o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu Tow. przy ul. Mickiewicza 5a, I p. odczyt prof. dr. Longchamps na temat: „Zasady polskiego kodeksu zobowiązań”.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne. Dnia 13 bm. odbędzie się 1-szy wykład asystenta dr. St. Żelmsa (z cyklu: O pochodzeniu człowieka, rasach i rasizmie) pt.: Stanowisko człowieka w przyrodzie. Świat zwierzęcy a człowiek. Powstanie człowieka. Najstarsze znane szczątki człowieka. Trzy podstawowe rasy ludzkie. Początek wykładów codziennie o godz. 19-tej Uniwersytet. Marszałkowska 1 I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 gr., cały cykl 1.20 zł. Dla studentów szkół wyższych i uczniów gimnazjalnych 25 gr. Cały cykl 60 gr.

— Związek Pań Domu zawiadamia, że Zakład Gazowy Miejski urządzi dnia 14 grudnia o godz. 17-tej pokaz oszczędnej gotowania na gazie, a w piątek 15 grudnia o godz. 17-tej pokaz pieczenia ciast świątecznych. Pokazy odbędą się w sali Zakładu Gazowego Miejskiego przy ul. Gazowej 28. Uprasza się o liczny udział Pań domu, bez względu czy posiadają instalacje gazowe, czy nie. Wstęp wolny. 2435

— Zgubiony kwitarz sekwestratorski. Izba Skarbowa II. unieważnia kwitarz sekwestratorski zawierający numerą pokwitowań od 277461 do 277500, który został zgubiony przez sekwestratora w drodze z Brodów do Nakwaszy. W razie ujawnienia pokwitowań wyżej wymienionych numerów, uprasza się o zatrzymanie odnośnego pokwitowania i o zawiadomienie o tem bezzwłocznie Izby Skarbowej II. we Lwowie, ul. Rutowskiego 17.

— Staraniem Akademickiej Ligi Polsko Rumuńskiej we Lwowie, odbył się w dniu 9 b. m. wieczór tanceczny w salonach Hotelu George'a połączony z

Poseł dr. Zdzisław Stroński
wśród kolejarzy.

Poseł dr. Zdzisław Stroński wziął udział w zebraniu członków Sekcji kolejowej BBWR we Lwowie i wygłosił dłuższy referat na temat sytuacji politycznej i aktualnych zagadnień.

Zebraniu przewodniczył radca Mały: w dyskusji zabierali głos m. in. wiceprezes dr. Świągost i naczelnik Maczka.

Pociąg popularny
„Narty-Br.dge”.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie uruchamia w medzie, dnia 17. grudnia b. r., pociąg popularny „Narty-Br.dge” do Ławocznego.

W związku z tem Polskie Towarzystwo Tatrzańskie (Oddz. lwowski) organizuje w Skolem, Sławsku i Ławocznem szereg wycieczek narciarskich pod kierownictwem fachowych przewodników.

Przejazd pociągiem pospiesznym w wagonach pullmanowskich, Miejsca numerowane. W składzie pociągu wagon bufetowy i wagon dancingowy. Odjazd ze Lwowa dnia 17 b. m., o godzinie 7:55, powrót do Lwowa tego samego dnia o godzinie 21:06.

Cena biletu kolejowego w obie strony łącznie z dodatkiem organizacyjnym wynosi 7 zł. 20 gr.

Bilety i informacje udzielają: P. B. P. „Orbis”, pl. Marjański 8 i Szpitalna 1. — Wagony - Lits - Cook, pl. Halicki 15. — Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, ul. Akademicka 23, tel. 20-01.

Sprzedaż biletów zamyka się wieczorem w piątek dnia 15 grudnia b. r. W przeddzień wyjazdu t. j. 16 grudnia b. r. o godzinie 12-tej należy informować się w miejscach sprzedaży biletów o ewentualnych zmianach co do uruchomienia pociągu.

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIUStrzelanie o odznakę
strzelecką.

Wszyscy, którzy dotychczas nie zdobyli brązowej „Odznaki Strzeleckiej”, będą mogli ubiegać się o nią na strzelnicy „Sokoła - Macierzy” przy ul. Sokoła 7, w czasie od 14 do 21 grudnia b. r. w godzinach od 15-21-ej.

Celem uniknięcia tłoku przy strzelaniu wprowadza się bezwzględnie obowiązujący podział alfabetyczny strzelających według początkowych liter nazwiska: A, B — czwartek, 14 grudnia; C, D, E, F. — piątek, 15 grudnia; G, H, I, J — sobota, 16 grudnia; K, L, Ł — niedziela, 17 grudnia, od 9-13; M, N, O, T — niedziela, 17 grudnia od 15-19; P, R. — poniedziałek, 18 grudnia; S, Ś — wtorek, 19 grudnia; U, W, Z, Ż — środa 20 grudnia. Ci, którzy nie mogli odstrzelać w swoich dniach — czwartek 21 grudnia.

W ciągu wymienionych ośmiu dni odbywać się będzie strzelanie wyłącznie o brązową „Odznakę Strzelecką”.

uroczystym wręczeniem dyplomu członka honorowego JWpanu Jerzemu Galinowi, konsulowi generalnemu Król. Rumunii we Lwowie. Wieczór ten zaszczyci swą obecnością: pp. gen. Jędrzejewski, dr. Klímów starosta grodzki, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i cała elita towarzyska Lwowa oraz licznie zebrana młodzież akademicka. O godzinie 22 odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu panu Konsulowi, który występował w tym dniu jako reprezentant JE. p. posła rumuńskiego w Warszawie p. V. Cadere. Po krótkim przemówieniu prezesa Akad. Ligi, kol. Z. Krassowskiego wręczono dyplom. Konsulowi, który następnie w serdecznych słowach dziękował społeczeństwu starszemu i młodzieży akademickiej za zrozumienie i popieranie idei zbliżenia polsko-rumuńskiego i złożył życzenia dla Akademickiej Ligi dalszej owocnej pracy dla dobra i chwały młodzieży polskiej i rumuńskiej. Potem nastąpiły tańce, które przeciągnęły się aż do 6 rano

R. Drzała poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 5 zł., materace po 7 zł. — Chorążyczyna l. 5, obok kina „Apollo” 1654

Gwałtowna

znizka cen w pertumeriach
S. FEDERA

Sykstuska 7 i Kopernika 15a

Kto w to wątpi — rączy się przekonać.

Dwa listy gończe.

Sąd Grodzki w Stryju ściga listem gończym Michała Fochta, lat 22, z zawodu młynarza, który uciekł w odzieży więziennej, skazany na karę więzienia.

Sąd Grodzki w Nadwórnej ściga listem gończym Jana Chabidurę vel fiabidzurę, co do którego wydano nakaz aresztowania we wrześniu b. r. Ma on lat 25, pochodzi z Adamówki, pod Jarosławem. (Wschód.)

Szereg włamań.

Do mieszkania przemysłowca drzewnego S. Frenkla mieszczącego się na l. p., przy ul. Ziemiałkowskiego 14 do stali się przez balkon złodzieje. W mieszkaniu rozbiłi podręczną kasę, z której zabrali 24 dolary.

Z mieszkania Eugenji Ringiel przy ul. Granicznej 1 skradziono wczoraj 500 zł., 100 franków i 540 dolarów;

Z mieszkania Marii Kulikowskiej przy ul. Zybkiewiczza 32 różne rzeczy i ubrania na sumę 1.250 zł.; z mieszkania Heleny Nechay przy ul. Dwernickiego 11a garderobę i bieliznę. (w)

Dwu urzędników pod kołami auta.

Na dwu urzędników Z. U. P. U. mgr. Marijana Łopczyńskiego i mgr. Juliana Koronczewskiego wczoraj rano najechała u zbiegu ulic Kopernika i Stowackiego taksówka LW. 92415 prowadzona przez Wł. Butkowskiego, P. Koronczewski doznał złamania nogi, p. Łopczyński odniósł szereg potłuczeń na całym ciele. Oba urzędników odwieziono karetką Pogotowia do Sanatorium Kasy Chorych. (w)

Wystawa dywanów i ceramiki w Muzeum Nar. w Krakowie.

Komitet Wykonawczy Wystawy kobierców z krajów mahometanckich i ceramiki azjatyckiej i europejskiej w Muzeum Narodowym w Krakowie, zwraca się z prośbą do Instytucji i osób prywatnych, by zgłaszały eksponaty najpóźniej do dnia 18 b. m.

W zgłoszeniach, które należy składać pisemnie w Dyrekcji Muzeum Narodowego (Sukiennice), muszą być podane bliższe szczegóły, dotyczące zbiorów t. j. pochodzenia i okresu powstania przedmiotu.

Z powodu olbrzymiego materiału, który opracowuje specjalna Komisja Kwalifikacyjna (prof. F. Kopera, prof. J. Nowak, dyr. St. Ryszard, dyr. W. Zarzycki, Al. Holender i dr. Buczkowski), przesunięty został termin otwarcia wystawy.

Wynienić należy, iż oprócz wspomnianych zbiorów prof. Wł. Kulczyckiego ze Lwowa (100 starych kobierców wschodnich), ceramiki starochińskiej prof. Juliana Nowaka, europejskiej ceramiki dyr. Stanisława Ryszarda oraz zbiorów Muzeum Narodowego, zgłoszone eksponaty na wystawę: Zarząd Zbiorów Wawelskich, Muzeum Hutten-Czapskich, Zakład Historii Sztuki U. J., Muzeum XX. Czartoryskich, Roman ks. Sanguszek z Gumnisk (oprócz ceramiki olbrzymi dywan perski z XVI w., który był wystawiony ub. r. na światowej wystawie dywanów w Londynie), Hieronim Radziwiłł z Balic, Ordynacja Połockich z Łańcuta, Franciszka Potocka, Ksawery Pustoski, Edward Tyszkiewicz, Stanisław Bruniński ze Lwowa, dr. Gustaw Groeger z Warszawy oraz szereg osób z całej Polski.

Rewelacyjna

zniżka cen w perfumeriach
S. PEDERA
Svkstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wąpi — racy się przekonać.

Aktualne postulaty kolejarzy

W związku z dyskusją o regulacji plac urzędniczych i sytuacji materialnej kolejarzy, różne organizacje kolejarzy opracowały zarys postulatów uposażeniowych. W pracach tych na pierwszy plan wysunęły się projekty kolejarzy małopolskich. Kolejarze małopolscy ujęli ostatnio zarys zasad nowej regulacji uposażeń kolejarzich według następujących zasad: Pobory zasadnicze winny równać się obecnym

placom zasadniczym, wziętym jednak jak netto, tj. bez uwzględnienia jakichkolwiek potrąceń. Dla posiadających rodzinę należy zachować dodatek rodzinny, przyznany w ustawie uposażeniowej dla wojskowych. Powinno się utworzyć dostateczną ilość grup uposażeniowych, przewidzieć odpowiednie możliwości awansowe dla każdego pracownika i utrzymać zasadę automatycznej podwyżki plac. (Wschód.)

Otwarcie nowych Kortezów w Madrycie.



Moment z pierwszego posiedzenia nowego parlamentu hiszpańskiego t. zw. kortezów które odbyło się w ub. tygodniu. Obok b. minister z okresu monarchii Santiago Alba, wybrany przewodniczącym kortezów.

Wystawa sztuki ukraińskiej.

W niedzielę w południe otwarto staraniem „Asocjacji niezależnych ukraińskich malarzy” (Związku niezależnych artystów ukraińskich) wystawę sztuki w salach Tow. Naukowego im. Szewczenki przy ul. Czarnieckiego 24. Wystawa, która obejmuje zbiór dzieł malarstwa, rzeźby i grafiki, reprezentuje

najnowsze kierunki sztuki i przedstawia się bogato i interesująco. W otwarciu tej wzięło udział bardzo liczne grono inteligencji ukraińskiej naszego miasta.

Ocenę artystyczną wystawy zamieścimy osobno.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Wrażenia z podróży do Stanów Zjednoczonych.

Z końcem ub. m. p. inż. Piotr Drzewiecki b. prezydent miasta Warszawy wygłosił w Pol. Tow. Politechnicznym odczyt, dzieląc się ze słuchaczami wrażeniami z podróży do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, odbytej w jesieni r. b.

Odczyt obejmował przede wszystkim krótkie sprawozdanie o sytuacji ekonomicznej w związku z eksperymentami polityki Roosevelta, mającymi na celu poprawę gospodarczą. Następnie prelegent dał obraz wystawy w Chicago, posługując się świetlnymi obrazami, wreszcie przedstawił i objaśnił program wielkich robót, podjętych jeszcze przez prezydenta Hoovera w końcu 1928 r., mających na celu uporządkowanie rzeki Colorado.

W I-jej części odczytu prelegent wydatnił jak dalece różniła się warunki polityczne i społeczne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w porównaniu z warunkami istniejącymi w krajach Europy.

W Ameryce społeczeństwo nie zna stroniactw politycznych, jak to ma miejsce w Europie, reprezentujących często opozycję i rozbieżne programy polityczne, nietylko podczas wyborów, ale i w stosunku do ustalonego i wybranego rządu. Kiedy na skutek wyborów społeczeństwo odda władzę demokratom lub republikanom, kandydat na prezydenta niewybrany, pierwszy składa życzenia wybranemu, a całe społeczeństwo popiera rząd, pochodzący z większości.

W tych warunkach wszelkie zarządzenia rządu spotykają się w znakomitej większości opinii z aprobatą, są jedynie przejawy protestu określonych sfer (a nie grup politycznych), niezadowolonych z poszczególnych zarządzeń.

Polityka Roosevelta opiera się na obniżeniu wartości pieniądza, aby zmniejszyć wewnętrzne długi ludności i pobudzić ucieczkę od pieniądza do towarów, a także na zarządzeniach w

dziedzinie skrócenia czasu pracy i utrzymania lub podniesienia plac, w celu zmniejszenia bezrobocia i powiększenia siły konsumpcyjnej ludności.

Jakkolwiek polityka taka znajduje poparcie u znakomitej części społeczeństwa, jednak reprezentuje ona śmiały eksperyment, który budzi nie tylko wątpliwości u ekonomistów Europy, ale również w sferach gospodarczych Stanów Zjednoczonych, a szczególnie farmerów, najwięcej dotkniętych niżką cen i wysokim zadłużeniem.

Trudność wyjścia z kryzysu w St. Zjedn. Ameryki Półn. wzrasta się wskutek wysokiego „standartu życia” ludności, wynikłego z nadmiernego rozwoju drogą kredytu rynku krajowego. Ludność Stanów Zjedn. jest nasycona i zadłużona.

W II. części odczytu prelegent dał barwne sprawozdanie z Wystawy w Chicago, która dała niezmiernie interesujący obraz postępu nauki, techniki, medycyny, komunikacji etc. w ciągu ostatnich lat 100 i która godnie spełniła to zadanie.

W końcu prelegent przedstawił szczegóły wielkiego programu uporządkowania rzeki Colorado przez pobudowanie najwyższej w świecie tamy, zamykającej kanjon Colorado przez utworzenie zbiornika wody, mogącego powstrzymać niszczące działania wylewów rzeki, przez wyzyskanie spadku wody dla poruszania turbogeneratorów o łącznej sile 1.835.000 koni par., przez budowę akwaduktu o długości 380 km, z odnogami 250 km, dla zaopatrzenia wodą miasta Los Angeles i innych miast południowej Kanady i w końcu przez irygację dolin w dolnej części dla podniesienia rolnictwa przy pomocy sieci kanałów, o ogólnej długości 325 km. Roboty te zamierzone na szeroką skalę i wymagające kapitałów ponad 500 milionów dolarów, rozpoczęte przed dwoma laty, wykończone będą w terminie lat 7—10.

Z EKRANU.

Martwy dom.

Realizator F. Fedorow, produkcja Sowkino, Moskwa (kino „Palace”).

Utwór ten jest ostrym atakiem, wymierzonym w osobę Dostojewskiego. Atak ten jest osobliwy, że sprawcą jego jest Rosja rewolucyjna, której prorokiem w idealnym znaczeniu jest właśnie zaatakowany Dostojewski; cyniczna osobliwość ataku polega też na tem, że film Fedorowa jest „swobodną” przeróbką Dostojewskiego „Zapisów z martwego domu”. Teza filmu jest: Dostojewski, był nie prorokiem, ale wrogiem rosyjskiej myśli rewolucyjnej. Dlatego też Dostojewski w interpretacji aktorskiej przedstawiony został jako słaby, płaczliwy histeryk, osobnik pozbawiony zupełnie woli (scena rozmowy z generałem Zandarmskim). Ponadto szczegółów biograficznie przedstawione zostały ściśle. Fabuła zaczyna się w r. 1849, od spisku Pietraszewskiego, środek filmu zajmuje sceny z życia zesłańców na Sybirze, efektowny finał stanowi pamiętne wystąpienie Dostojewskiego w r. 1880 na uroczystości ku czci Puszkina. Ten trójpodział odpowiada dialektycznej zawartości filmu. Część pierwsza, petersburska jest gromadzeniem materiału dowodowego przeciw caratowi a jednocześnie przeciw... Dostojewskiemu. Część druga, sybirska przedstawia przeszłe uwięzione katorga Dostojewskiego na koncepcje uległości wobec gwałtów cara jako jedynej możliwości prawowiernej. Tu została zaatakowana silnie idea pokory Chrystusowej. Część trzecia filmu — pamiętne przemówienie Dostojewskiego, będące wykładem nawrócenia Rosji do Chrystusa, droga pokory — zostało przez sowieckiego klerka uchwycone jako wyzwiłek kontrrewolucyjny. Tlum modnie ubranych snobów oklaskuje Dostojewskiego, jedna tylko „kursistka” ma odwagę krzyknąć: „Tu trzeba mówić o buncie!” Ale dzielna dziewczyna zostaje aresztowana, Dostojewski zaś zostaje w glorię martwego wieńca, ofiarowanego mu przez tłum bogaczy i wojskowych. W ten sposób perfidna interpretacja wykazuje, że autor „Biednych ludzi”, książki o urzędniczym proletariacie rosyjskim, nieugięty wcale przez namowy i więzienie, zdradził sprawę wolności ludu dopiero pod wpływem ducha religijnego. W ujęciu sowieckiego historjografa religia jest głównym czynnikiem kontrrewolucyjnym w dziejach Rosji carskiej. Argument ten, dobrze znany w każdej polemice sowieckiej, stał się tu podstawą oskarżenia, rzuconego Dostojewskiemu. Może to dziwna zemsta losu, że genialny twórca, potępiony jest przez swych rodaków za to, że był ojcem nacjonalistycznej „zarzanej” sotni”, szowinistycznego rosyjskiego, a ciekawym wrogiem Polski. Mimo to wszystko, paszkwiłowy film Fedorowa robi na widzu wrażenie smutne. Niezasadnione poniewieranie wielkości.

Artystyczna strona „Martwego domu” czyni zeń utwór godzien uwagi. To przeciwstawianie żywych ludzi cywilnych i żywych chmur na niebie kamiennym, olbrzymim maszynom architektury petersburskiej. Nikły gniew mielicznych ludzi nie przelmie tłum mundurów, nie obali bezdusznych ginachów, opatrzonych krzyżami i podniosłymi napisami. Naszona tendencja stręfa przedstawień co chwila wyzwała się w widocznych symbolach i zdradza ustawiczną skłonność do metafizyki. Dochodzi nawet do epizodów, niezwiązanych z wątkiem zasadniczym (żołnierz na warcie). Na artystycznej oprawie całości znacząco doskonala szkoła tworzenia filmowego. To jedno tylko zbliża widza do utworu i wiąże go z nim węzłem szczerzego zainteresowania estetycznego. bwl.

Nakoło świata.

Groteska rysunkowa realizacji Ciechanowskiego, produkcji rosyjskiej (kino „Palace”).

Jako dodatek do „Martwego domu” wyświetla się w „Palace” sowiecka groteska rysunkowa Ciechanowskiego. Jest zupełnie inna od wzorów Disneya, Fleischera, Iwerksa czy Malachowskiego. Zrywa z karykaturą naturalistyczną, używa natomiast skrótu rysunku a to zastępuje ekspresyjnym znakiem skrótowym. Zmienna też jest — co najciekawsze — technika rysunku. Występuje tu kontur kreskowy postaci na równi z cieniowymi plamami oraz płaską czarną sylwetką (co przypomina t. zw. „film cieni” Loty Reininger). Treścią groteska są dzieje listu, który ściga podróżującego adresata, „towarzystwo Prutkowa” po całym świecie. By go wreszcie dopaść w Leningradzie. Finał groteski jest pochwałą pracujących listonoszy całego świata Organizalne i — ideowe. bwl.

Rewizyta włoska w Berlinie. Biuro Wolffa donosi, że podsekretarz stanu we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych Suvich wyleciał w niedzielę wieczorem z Rzymu do Berlina, celem rewizytowania niemieckich ministrów. Przyjazd Suvicha do Berlina nastąpi we wtorek przedpołudniem.

„Proroctwa” angielskie na r. 1934.

Pismo londyńskie „The New Statesman and Nation” zamieszcza dowcipy i feljetonowy, zawierający nie pozbawione złośliwości „proroctwa” na najbliższą przyszłość:

7 stycznia: T. zw. „Deutsche i Christen” żądają, ażeby drogą powszechnego plebiscytu stwierdzić raz na zawsze, że Jezus Chrystus nie miał przodków niearyjskich.

10 stycznia. Prezydent Roosevelt postanawia że należy położyć kres nadprodukcji. Jest zawieszanie bucików, koszul i aut. Rząd U. S. A. zakupi więc wszystkie te towary za 5 proc. ceny rynkowej. Odrzucenie ożywienie w handlu. Ciężka wyżka dolara.

15 stycznia. Nadzwyczajne zwycięstwo plebiscytu w Niemczech: 50 milionów przeciw zeru wypowiada się za trybickim pochodzeniem Chrystusa.

20 stycznia. Hitler oświadcza w podziemnym przemówieniu, że naród niemiecki chce tylko pokoju i równouprawnienia z innymi narodami, ale jak może spojrzeć pogodnie w przyszłość, widząc, że miasta rdzennie niemieckie, jak Wiedeń, Warszawa, Praga, Kijów, leżą pod uciskiem Czechów, Polaków, Żydów i komunistów.

Henderson wraca na konferencję rozbrojeniową.

20 lutego. Nowy rząd francuski został utworzony.

Henderson redzie znów na konferencję rozbrojeniową.

3 marca. W rezultacie plebiscytu Galię uznana została za kraj rdzennie niemiecki.

10 marca. Ilość bucików, koszul i aut, które zakupił rząd U. S. A., zaczęła sprawiać kłopot swemu nowemu ambasadorowi.

12 marca. Sir John Simon oświadczył, że zaprzetywanie rządu amerykańskiego na sprawę bucików i stanowisko rządu niemieckiego wobec Galię miały, mają i mieć będą zawsze najwyższe uznanie ze strony Foreign Office'u.

25 marca. Hitler powiedział w swym mowie, że Niemcy znalazły teraz swą duszę. Nie potrzebuje ona niczego więcej jak pokoju: ale nie będzie go mogła znaleźć, dopóki będzie miała pod swoim bokiem, w Europie, Francję przesaknioną duchem zemsty i zawiści. Plebiscyt powinien zdecydować, że Francuzi mają opuścić zamieszkiwany przez nich kraj.

Henderson powraca na konferencję rozbrojeniową.

2 kwietnia. Wynik plebiscytu, którego domagał się Hitler: Francuzi skazali się na ewakuowanie swej ojczyzny!

1 maja. Generał Araki oświadcza,

Ustawa o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych.

W Ministerstwie opieki społecznej opracowany został projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych. Projekt przewiduje obowiązek niezwłocznego zgłoszenia do zarządu gminnego przypadku choroby zakaźnej. Obowiązki temu podlegają następujące choroby: dżuma, ospa natURALNA, cholera azjatycka, dur brzuszny, dur rzekomy i zakażenie pokarmowe, dur osutkowy, dur powrotny, czerwonka, błonica, nagminne zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, odra, różka febrilna, krztusiec (koklusz), małaria (żółtyca), zapalenie przednich rogów rdzenia, zakażenie połogowe, śpiączka nagminna, zakażenie prątkiem Banga, trąd, gruźlica w postaci szczególnie niebezpiecznej dla otoczenia, różka jaglica, twardziel, węglik, woszczak, włośnica, wodowstręt, oraz ukąszenia przez zwierzęta chore na wściekliznę, zatrucie jadami mięsnymi, rybami i grzybami, ukąszenia przez żmije i mrowce zatrucia związkami chemicznymi.

Gwałtowna

zniżka cen w perfumeriach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wątpi — rączy się przekonać.

że Japonia cierpiała już dość długo; lud umiera z głodu, skarb jest pusty. Japonia domaga się dla siebie miejsca pod słońcem i wypowiada wojnę Sowietom, Stanom Zjednoczonym, Chinom i Wielkiej Brytanii.

18 maja. Pobicie armii japońskiej przez Rosję. Marynarka japońska zostaje zniszczona przez pozbawionych pracy robotników amerykańskich.

Wybuch rewolucji w Japonii.

19 maja. Sir John Simon oświadcza w parlamencie angielskim, że zbrodnica zaborczość Japonii przedstawiająca chroniczne niebezpieczeństwo dla całego świata, została ukroćona dzięki energicznej postawie rządu narodowego Wielkiej Brytanii.

Na tem kończą się „proroctwa” angielskiego czasopisma.

Co przynoszą wynalazki swym autorom?

Największe majątki zawdzięczają wynalazcy najprostszym i najmniej skomplikowanym wynalazkom. Klasycznym krajem doświadczeń pod tym względem są Stany Zjednoczone, gdzie wynalazek, który „chwycił”, przynosi autorowi duże dochody. Popularna bardzo n. p. zabawka, znana pod nazwą tańczącej lalki, dała wynalazcy dochód roczny w wysokości 75.000 dolarów. Człowiek zaś, który wynalazł i opatentował tak popularne kamazę na wrotkach, zarobił na tym pomysłem 1 milion dolarów.

Lista drobnych wynalazków, które przyniosły swym autorom, fortunę i powodzenie w Ameryce, jest bardzo długa. Tak więc technik-rysownik, który wpadł na prosty pomysł zaopatrzenia ołówka na drugim końcu w gumę, zapewnił sobie przez eksploatację tego „wynalazku” dochód roczny w sumie 100.000 dolarów; inny znów technik, którego pomysłem było skonstruowanie automatycznego zatrząsku, tak dziś rozpowszechnionego, zarobił na

Nowa sztuka Bernarda Shaw'a.

W Londynie wystawiono nową sztukę Bernarda Shaw'a p. t. „On the Rocks”, czyli „Wśród raf podwodnych”, na jakich zdaniem autora utknął okręt demokracji, źle sterowany przez kapitana i załogę.

Sztuka rozgrywa się w historycznym domu na Downing Street nr. 10, około stołu konferencyjnego gabinetu brytyjskiego. Bohaterem jej jest prezydent ministrów, sir Arthur Chavender, który przez dwa akty pozostaje nieprzerwanie na scenie i ugina się rękoma pod ciężarem zajęć, chociaż w rzeczywistości nic nie robi. Gdy premier ulega atakowi nerwowemu, złośliwa lekarka o upiorniej postaci orzeka, że przyczyną choroby jest ciągła beczynność i bezmyślność. Szef rządu angielskiego musi zatem wyjechać do sanatorium w

góry Walii i ćwiczyć się w myśleniu.

Maż stanu poddaje się posłusznemu wskazaniu i oświadcza swej sekretarce, że chciałby poznać dzieła „pewnego niemieckiego żyda rewolucjonisty, Henryka Marxa”. Pomieszał bowiem Karola Marxa z Henrykiem Heinem — ale to nic nie szkodzi, gdyż stary przywódca socjalistów z Kociej Wyspy, Hypney, najbardziej ludzka postać w sztuce Shaw'a, także Marxa nie czytał.

Sir Chavender wraca z sanatorium nie socjalistą, ale prawie faszystą. Staje się całkiem innym człowiekiem — nauczył się myśleć podczas pauzy między I. a II. aktem. W rezultacie premier chce socjalizować całą Anglię od podłogi, ale bez udziału parlamentu. Deputacja z Kociej Wyspy protestuje przeciw temu. Odbywa się osobliwe posiedzenie gabinetu, na którym mówi się o Bogu i całym świecie, występuje się przeciw wszystkim i przeciw każdemu z osobna, także przeciw dyktatorom i przeciw kolorowym koszulom. W końcu przez Downing Street przeciąga pochód bezrobotnych, którzy wybijają szyby i śpiewają: „Anglio, obudź się!” Sir Arthur podchodzi do okna i mówi pełen nadziei: „A jeżeli się obudziła?” Tem zdaniem z hitlerowskiego słownika kończy się najnowsza sztuka G. B. Shaw'a.

Nie jest to odstępstwo wielkiego socjalisty, ale wyraz jego zwątpienia, oraz wystąpienie przeciw powszechnej opinii Anglii, która dziś jest antyfaszystowska. Gdyby się opanował faszysty, Shaw napisałby może komedię antyfaszystowską.

Poprzednia sztuka Shaw'a „Zbyt piękne, aby było prawdziwe”, nie miała wielkiego powodzenia, co wy tłumaczył sobie Shaw wysoka cena biletów. Przerpał zatem, że „On the Rocks” było grane w „Winter Garden Theatre”, gdzie najdroższe miejsce kosztuje pięć szylingów. (—x—)

tych businessie prawie 3 miliony dolarów. Niemniejszą fortunę zrobił wynalazca gumowych ochraniaczy do obcasów. S.

Zasiedział się w więzieniu i nie chce go opuścić.

Skazany przed 67 laty na dożywotnie zamknięcie za kratami niejaki Joelson za popełnienie zbrodni morderstwa, nie chce teraz opuścić murów więziennych. Joelson odsiedział 67 lat w więzieniu stanowym w Porschman (Missisipi USA) i dosięgnął, żyjąc spokojnie, 99 lat. Z okazji dobrego sprawowania się więźnia i jego późnego wieku, gubernator ulaskawił go i pozwolił mu wyjść na wolność. Ale Joelson tak się już przyzwyczaił do trybu życia w murach więziennych, że perspektywa rozpoczęcia samodzielnego bytu w tym wieku (nie dziwnego) napawa go lękiem. Odrzucił więc ofiarowaną mu łaskę i został dobrowolnie w więzieniu.

Kronika stanisławowska.

Akademia strzelecka.

Z okazji 103 rocznicy powstania listonadowego urządził Oddział Zw. Strzel. Stanisławów — Kolonia, w sali Sokola IV. „Uroczystą Akademię”. Po wstępnym przemówieniu prof. Stachowicza, oraz deklamacji p. Grossównej zespół amatorski oddziału odegrał sztukę historyczną „X. Pawilon” oraz „Na Sybir”, obrazek historyczny Stanisławowianina E. Kozły.

Obydwie sztuki zagrano doskonale. Z amatorów, grających w „X. Pawilonie” wyróżnili się pp.: Kitrysowa, E. Kozło i

Dzik, Szarski. — Obrazek historyczny „Na Sybir”, pióra p. Kozły — który jako reżyser grał również główną rolę, podobał się ogólnie. Obok odtwórcy roli głównej na wyróżnienie zasługują amatorki: Grossówna i Knorówna, które zagrały swe role z pełnym umiarem artystycznym. — Licznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców oraz p. Kozły, który świecił swe pierwsze sukcesy autorskie, w sztuce „Na Sybir”, granej po raz pierwszy na scenie strzeleckiej.

TEATR IM. MONIUSZKI.
Środa 13 grudnia godz. 20: „Dr. Julia Szabo” (komedia Fodora).
Czwartek 14 grudnia meczynny.
Piątek, 15 b. m., godz. 20: „Jimm i Jill” (premiera).

KINOTEATRY.
BELLONA: Fanfary miłości.
OLIMPIA: King-Kong.
WARSZAWA: Córka Pułku (Anny Ondra).
TON: „Jack Coogan”.
URANJA: 14 lipca.

Zamknięcie rachunków „Dni Ziemi Stanisławowskiej”. Wedle zamknięcia rachunkowego wydatki i dochody Komitetu „Dni Ziemi Stanisławowskiej” wyniosły kwotę 20.980,12 zł., przyczem w dochodach mieści się subwencja władz samorządowych w kwocie 5.176,78 zł. Do dyspozycji miasta oddał komitet znaczny inwentarz sprzętów, oszacowanych, wedle kosztów sporządzenia na kwotę 2.777,73 zł.

Kto będzie burmistrzem Kalusza? Wedle lansowanych tu pogłosek — burmistrzem m. Kalusza zostanie Mieczysław Jezierski, sekr. Tespu i prez. B. B. W. R.

Nieszczęśliwy wypadek w śródmieściu. W poniedziałek w godzinach popoł., wydarzył się na ul. Gosławskiego, nieszczęśliwy wypadek. Oto nadjeżdżające od ul. Sa. plezyńskiej, konie zaprzężone do sań, w pewnej chwili sploszyły się, wyrzucając woźnicę na jezdnię, a następnie wpadły na chodnik, trątnąc przechodnia F. Kawalera, urz. orywałego. Zaalarmowane pogotowie

ratunkowe odwiezło ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie ciężkim do szpitala powszechnego.

Z teatru im. Moniuszki. Dziś doskonala komedia „Dr. Julia Szabo”. W czwartek teatr nieczynny. W piątek premiera komedii muzycznej „Jimm i Jill” z Łozińska i Domańskim w rolach czołowych.

KUPON „SŁOWA POLSKIEGO”
uprawniający do nabycia 2-ch biletów w 30% zniżką od cen normalnych na wszystkie przedstawienia teatru zawod. im. St. Moniuszki, pod dyr. Zuzanny Łozińskiej — Ważny 13. XII. 1933.
Wyciąć i przedłożyć w kasie Teatru.

Za nielegalne przekroczenie granicy.

Przed sądem grodzkim w Stanisławowie stanął Karol Scheuplein z Frankfurtu nad Menem, oskarżony o nielegalne przekroczenie granicy polskiej. Oskarżony podał na rozprawie, że uciekł z Niemiec ze względów politycznych, albowiem jako przeciwnik obecnego reżimu hitlerowskiego wydawał pismo antyhitlerowskie, za co ścigany był przez władze niemieckie. Nie mając innego wyjścia z sytuacji, chcąc uniknąć czekającej go kary osadzenia w obozie koncentracyjnym, zbiegł przez granicę w sposób nielegalny do Polski. Sąd skazał go na 2 tygodnie aresztu.

Czarodziej lancetu.

W tych dniach zmarł w Londynie światowej sławy chirurg, Ernest William Blake. W ciągu swej czterdziestoletniej praktyki wyleczył „czarodziej lancetu” zgórą 900.000 chorych. Marzeniem jego było dociągnięcie do miliona pacjentów, śmierć jednak przecięła pasmo życia znakomitego lekarza. Ze wszystkich krańców Anglii dążyli chorzy do Londynu, do dr. Blake'a. Gdzie wiedza i doświadczenie innych lekarzy zawodziła, tam Blake znajdował ratunek, wyjście z zaskaku, w którym czołgała śmierć. Sława jego jako lekarza i człowieka przekroczyła granice Anglii. Pacjenci przybywali doń z całego świata: z Indji, z Ameryki. Gabinet i poczekalnia słynnego lekarza były tak obleżone, że wynajął on dla siebie jeszcze jedno mieszkanie na przedmieściu Londynu, którego adresu nikt nie znał. Tam, zabezpieczony przed atakami pacjentów, spędzał Blake parę godzin w spokoju. W ubiegłym roku udał się Blake do poł. Afryki, aby wypróbować ale gdy tylko dowiedziano się o jego przyjeździe do Kapsztadu, zaczęła natychmiast do hotelu, gdzie się zatrzymał, napływać fala chorych, tak że nawet ucieczka aż na kraniec świata nie pozwoliła lekarzowi zażyć należnego odpoczynku. Zmarł dr. Blake z przepracowania, sypiał bowiem nie więcej niż dwie do trzech godzin na dobe. M. K.

Narady Zarządu Gł. Związku Straży Pożarnych.

Warszawa, 11 grudnia (PAT) W dniu 11 b. m. obradowała w Warszawie rada naczelna Związku Straży Pożarnych Rzplitej pod przewodnictwem prezesa wojewody warszawskiego p. Twardo, przy współudziale delegatów ze wszystkich wojewódzkich ognisk.

ZWIĄZEK STRZELECKI

Nr 110.

ORGAN ZARZĄDU VI OKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKI GO

13 XII 1933.

Co słychać w Związku Strzeleckim?

W przelocie ostatnich tygodni w Związku Strzeleckim można było obserwować duże ożywienie. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem było nierzeczywiście na przestrzeni tego czasu był zjazd Naczelnej Rady Związku Strzeleckiego, będącej — jak wiadomo — najwyższą po walnym zjeździe delegatów władzą tej wielkiej organizacji. Obradom, w których wzięli udział członkowie zarządu głównego, prezesi i komendanci okręgów, przewodniczył prezes zarządu głównego Fr. Paschalski. Następnego dnia po Naczelnej Radzie odbyła się odprawa komendantów okręgów, której przewodniczył komendant główny Związku pplk. dypl. Rusin.

Zarówno obrady Naczelnej Rady, jak i odprawa komendantów, poświęcone były załatwieniu szeregu najważniejszych spraw związkowych, a między innymi omówieniu strzeleckiego dorobku w terenie za czas ostatnich kilku miesięcy i ustaleniu wytycznych pracy organizacyjnej na okres najbliższego roku.

Należy przyznać, że sprawozdania ze związkowego dorobku, złożone na Naczelnej Radzie przez prezesów i komendantów okręgów, mogą napędzić radością nie tylko szeregi strzeleckie, ale także serce każdego zdrowo myślącego obywatela, dla którego nie jest obca sprawa obrony państwa. Na Naczelnej Radzie bowiem nie było ani jednego głosu melancyjnego o zmniejszeniu stanu posiadania lub zwolnieniu temna pracy strzeleckich szeregów. Wręcz przeciwnie, głosy ze wszystkich terenów, poparte dokumentami licznych faktów, za każdym razem stwierdzały spontaniczny rozwój ruchu strzeleckiego w kraju.

W świetle złożonych podczas obrad Naczelnej Rady sprawozdań, zasługuje na podkreślenie, że z pośród wszystkich organizacji społecznych Związek Strzelecki zdecydowanie wybit się na przodujące miejsce, zarówno jeśli chodzi o liczebność strzeleckich szeregów, ich wartość ideową i sprężystość organizacyjną, jak i o wyniki pracy wyszkoleniowej i wychowawczej oraz działalności społecznej państwowej. Przytem szczególnie silnie zarysowała się rola Związku Strzeleckiego na kręścach, gdzie obok roli czynnika bezpieczeństwa społecznego, ośrodka pracy strzeleckiej stanowią na tych terenach jedyne niemal ogniska polskiej kultury i myśli państwowej.

W organizacji masowej, operującej tysiącami oddziałów i setkami tysięcy członków jest rzeczą niezbędnie uogólnianie zasadniczych form działalności i życia wewnętrznej. Stąd też nieodzowna potrzeba „prawy pisanego” — regulaminów wewnętrznych i sadych instrukcyj. W tym kierunku Związek zrobił wielki krok naprzód, gdyż uchwały Rady Nadzorczej otrzymali do rąk obfitym tem regulaminów Związku, normujących ważniejsze zagadnienia życia strzeleckiego w odpowiednich przepisach regulaminu ogólnego, komisji rewizyjnych i sądów honorowych.

Łącznie z ważnymi zagadnieniami organizacyjnymi Z. S. nie można nie wspomnieć o pewnym dziale pracy, który w całym Związku Strzeleckim nabrał szczególnego znaczenia. Działem tym jest nierzeczywiście motoryzacja oddziałów p. w.

Zasługuje na podkreślenie, że nie są to tylko zamierzenia głównych strzeleckich władz, lecz że sprawa motoryzacji oddziałów p. w. weszła już na drogę realizacji. Jako pierwszy krok w realizowaniu zamierzeń władz strzeleckich, akademicki oddział strzelecki w Warszawie, zorganizował sekcję motorową, przytem zarówno w tej sekcji, jak i w ogóle w całej akcji motoryzacji szeregów strzeleckich prowadzona będzie specjalna praca p. w. mająca na celu swierzenie z cywilnych posiadaczy motocykli — wyćwiczonej kadr motocyklowych, przygotowanych do użytku wojskowego.

Lwów posiada już od dawna swój oddział motorowy, działający bardzo sprawnie i ćwiczący metodycznie pod komendą ob. kpt. Alfreda Rolińskiego. Na uwagę zasługuje również oddział samochodów obejmujący jednostki osobowe i ciężarowe.

Mala wzmianka należy się strzeleckim zespołom pracy, choćby ze względu na to, że przed kilku dniami ukazało się rozporządzenie p. ministra opieki społecznej, powołujące specjalny komitet, który za'mie się zatrudnieniem bezrobotnej młodzieży na drodze organizowania w całym kraju „zespołów pracy”, opartych na tych samych zasadach co i zespoły pracy strzeleckie.

Wspomniane zawody są organizowane, jako jeszcze jeden wyraz zapożyczenia się przyjaźni między Związkiem Strzeleckim, a jego odpowiednikami w Czechosłowacji. Ze strony polskiej wezmą w nich udział najlepsi polscy zawodnicy z Gelańskim, Boye i Jabłońskim na czele.

Związek Strzelecki bowiem — jak wiadomo — pierwszy w Polsce zajął się sprawą ochotniczych obozów pracy, organizując je w całym szeregu miejscowości, jak w Warszawie, Zaczterzu k. Dębina, Grudziądzu, Łomży i t. p. Skoszarowana w obozach strzeleckich młodzież dostaje pracę, przytem pracuje 6 godzin dziennie, a potem przechodzi kurs wychowania obywatelskiego i przysposobienia wojskowego.

Na zakończenie wspomniemy jeszcze o korespondencyjnych zawodach w strzelaniu pomiędzy zespołami Związku Strzeleckiego i trzema zaprzyjaźnionymi organizacjami czechosłowackimi. Właśnie w dniu dzisiejszym rozpoczynają się, przytem odbędą się one równocześnie w Warszawie, gdzie będą strzelać zawodnicy polscy w Przadze — dla zawodników czeskich.

Wspomniane zawody są organizowane, jako jeszcze jeden wyraz zapożyczenia się przyjaźni między Związkiem Strzeleckim, a jego odpowiednikami w Czechosłowacji. Ze strony polskiej wezmą w nich udział najlepsi polscy zawodnicy z Gelańskim, Boye i Jabłońskim na czele.

Związek Strzelecki pod znakiem kontaktu ze szkołą.

Oddział Związku Strzeleckiego im. Piątek - Herwna we Lwowie, którego patronem p. kapitan Kazimierz Herwin nawet na pole bitwy niósł w tor-nistrze dzieła ukochanego mistrza J. Słowackiego, pragnie w pracy swej iść drogą tej niezwykłej postaci jednego z pierwszych twórców Legionów, zdobywając duchowo na razie przyszyli narybek Strzelca między młodzieżą szkolną. Wyrazem tego kontaktu ze szkołą była uroczysta akademicka urządzona dla uczczenia Święta Niepodległości i 15-lecia Obrony Lwowa przez Oddział ze współdziałaniem młodzieży Lwowskiej Szkoły Handlowej T. S. II. w sali Tow. „Gwiazda”.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością Naczelnik W. ogólnego Kuratorium O. S. L. dr. Koestlich, naczelnik Błażewski jako członek Zarządu i referent W. O. Zarządu VI Okręgu sekretarz Zarządu Powiatu Lwów - Minister, szef Okr. Sadu Wojsk. Pułk. Müller, Dyr. Tomaenk, Dyr. Urbański i patronet członków Oddziału, których z trudnością sala pomieściła.

Uroczystość rozpoczęła się okolicznościowym przemówieniem prof. Władysława Kamińskiego, który w ciepłych słowach zcharakteryzował znaczenie święta w szczególności dla Lwowa - miasta - żołnierza. Następnie chóór Tow. Spiew. „Hejnał” odśpiewał „Gaude mater Polonia”, hymn obrony

Lwowa „Lwów-Orleń” i kantatę ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Reszta wieczoru wypełniła rewia te-gionalno - patriotyczna układu i reżyserji prof. Piotra Józefa Hauswera, odegrana udatnie przez młodzież lwowskiej szkoły handlowej.

Rewia nieta w ramy uroczystości żołnierskiej w świetlicy strzeleckiej, obfitowała w momenty o bardzo podniosłym nastroju, podnosząc w przeży-ciach czyny i zasługi Wodza Narodu i znaczenie obrony Lwowa. Brały tu udział także panie ze Związku Obyw. Pracy Kobiety jako współpracujące ze Strzelcem, była tu także szkoła zaborcza i obecna, nie brak było elementów humoru i satyry a wszystkie obrazy uchwycione były z wiernością i oddaniem z żywiołowym temperamentem. Szczerym sentymentem odznaczała się piosenka „Tęsknota za szkołą”. Niezapomniane wrażenie pozostawiły obrazki z „Pana Tadeusza” z Zosą, karykatura „Włuska” hankrutującego po wojnie światowej, zwróciła uwagę strzelców na hydrę hitlerowską. Finał aktualnej rewii stanowiła zbiorowa deklamacja „Głos Legionów” recytowana na tle melodji „Marszu Pierwszej Brygady”, która cała publiczność, nowostawsz, wspólnie odśpiewała. Cała uroczystość odbiegła od szablonowych form, a uchwyliła nowością i oryginalnością.

Uczestnik.

Święty Mikołaj w Oddziale Konnym Związku Strzeleckiego.

Św. Mikołaj zawiązał w dniu 5 grudnia do działu członków Oddziału Konnego im. rotm. Wasowicza. Działowa zgrupowana z rodzicami w odnowionej świetlicy Oddziału przy ulicy Błonie 7, wysłuchała pięknych produkcji uczniów Seminarium m. Asnyka, przytem była odegrana i sztuczka nastrojowa i suewy, zwiastujące św. Mikołaja i tańce w barwnych strojach krakowskich. Po produkcjach zawiązał się w otoczeniu licznych aniolków oczekiwany św. Mikołaj, który po przemówieniu do dzatwy obdarował około 40 dzieci. Nierodzimny diabeł robił w międzyczasie wiele hałasu i wywoływał swemi dowcipami salwy śmie-

chu wśród milusińskich i starszych. Cała uroczystość, która wzbudziła wiele radości wśród dzatwy, często bezrobotnych rodziców — odbyła się dzięki zabiegom p. Voelplowej, która wykazuje wiele inicjatywy i umiłowania i daje wiele pracy dla Oddziału Konnego Zw. Strz.

Odprawa pracowników Z. S. w Rawie Ruskiej.

W dniu 8 grudnia b. r. odbyło się w gmachu „Sokola” w Rawie ruskiej odprawa pracowników Z. S. Zebranie otworzył prezes Zarządu Powiatowego Z. S. p. starosta powiatowy Hawrot Stanisław, witając zebranych obywateli, Zgromadzenie było b. luźne ze względu na to, że wzięli w niem udział wszyscy prawie referenci W. O. Z. S. zgromadzeni na kursie oświaty pozaszkolnej, zorganizowanej przez miejscową Komisję Oświaty Pozaszkolnej od 4—13 grudnia. Po inauguracyjnym przemówieniu p. Starosty, przystąpiono do wysłuchania sprawozdań komendantów kompanij strzeleckich, które wykazały, że praca w powiecie ustawicznie się podnosi i że wysiłki, podejmowane nieraz w najcięższych warunkach pracy nie idą na marne, lecz przynoszą bardzo dodatnie rezultaty. W dalszych przemówieniach podnoszone postulaty P. W., Wychowania Obywatelskiego oraz Przysposobienia Rolniczego, przytem poszczególni referenci podkreślali ideowe podstawy pracy strzeleckiej oraz jej niezmiernie ważne znaczenie dla budowania państwowości polskiej. — Frekwencja wezwanych na odprawę przeszła oczekiwania czynników organizacyjnych, wzięło w niej bowiem udział około 100 osób. Podkreślić należy fakt zainteresowania się odprawą władz strzeleckich ze Lwowa, przybyli bowiem ob. ob. kmtdka Okręgu oddziałów żeńskich, Otylia Wesołowska oraz wzięli udział i wygłosili niezmiernie ciekawy i podstawowy ze względów ideowych referat kierownik kursu O. P. ref. ob. Wieroński Tadeusz z Kuratorium O. S. we Lwowie. Tak liczny zjazd pracowników Z. S. świadczy o podnoszeniu się w powiecie zrozumienia dla ogromnej i odpowiedzialnej pracy strzeleckiej.

Z. S. a obrona przeciwlotnicza.

Jednym z wyrazów ciągłego i nieustannego wysiłku L. O. P. P. nad przygotowaniem społeczeństwa dla przyszłej obrony przeciw - lotniczej i przeciw - gazowej, były ostatnie ćwiczenia ataku gazowego na Lwów.

Związek Strzelecki oddając z zapałem swe usługi dla pracy obywatelskiej o szerszym zakresie, szczególnie gdy wchodzi w grę racja państwowości i w tych wysiłkach L. O. P. P., spełnił jak najlepiej ciężką rolę pomocniczą na posterunkach alarmowo - rejestracyjnych we wszystkich punktach miasta. Po uprzedniej, w przedmiotu ataku gazowego odprawie informacyjnej, dokonanej przez szefa bezpieczeństwa Starostwa grodzkiego, kpt. Chabrzyńskiego, poszczególni Oddziały Z. S. z komendantem powiatu Z. S. ob. Drogosław - Czaplński na czele pełniły swa pracę od wczesnej godziny rannej aż do odwołania alarmu lotniczego t. j. do godz. 21. Nie będzie przesadą twierdzić, że w dużej mierze utrzymanie sprawności obrony przeciwgazowej Związku Strzelecki może zapisać na swój rachunek i dlatego też spotkała go słuszną nagroda w gorącym podziękowaniu Władz L. O. P. P.

Wyszedł z druku wydany przez Centralny Instytut Wydawniczy, tom pierwszy Regulaminów Związku Strzeleckiego. Tom ten zawiera Statut, Regulamin Ogólny, Regulamin Komisji Rewizyjnych Z. S. i Regulamin Sądów Honorowych Z. S. oraz szeregu innych działów przy Z. S.

Cena pojedynczego egzemplarza wynosi zł. 150, przy zakupowaniu ponad 10 egzemplarzy zł. 095; koszt przesyłki pocztowej ponosi zamawiający.

Zamówienia kierować do Centralnego Instytut Wydawniczego Z. S., Warszawa, Długa 50, Konto P. K. O. Nr. 11.200.

Każdy

kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej TYLKO w perfumerjach

S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7. — Kupernika 15a.

Bezwzględna

zniżka cen w perfumerjach
S. FEDERA
Sykstuska 7 i Kopernika 15a
Kto w to wadzi — raczy się przekonać.

SYPIALNIE ::: JALNIE ::: POKOJE MĘSKIE

oraz **WSZELKIE MEBLE** na zamówienie wedle najnowszycy wzorów wyłącznie z własne, wytwórni wykonuje i poleca tanio

EDWARD KLEBAN

LWÓW, SOBIESKIEGO 3. TEL. 70-45 1861

